№ 163. Kraków 20 Lipca — Czwartek. Rok 1854.

CZAS

Wychodzi w Krakowie codziennie o godzinie 8½ rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 1 złr. 30 kr. — kwartalna 4 złr.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku N. 453.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze".

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr. następne po 2 kr. — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 19 lipca.

Podaliśmy do wiadomości czytelników najwyższy patent Cesarski z 26 czerwca r. b. otwierający pożyczkę dobrowolną Państwa w ilości najmniéj **350**, a najwięcéj **500** milionów złotych reńskich i udzieliliśmy w Nr. **160** pisma naszego dekret Ministrów finansów i spraw wewnętrznych, tłómaczący szczegóły téj operacyi finansowéj; umieściliśmy w całéj obszerności artykuły ogłoszone dotąd przez *Korespondencyą Austryacką* w tym przedmiocie, i dalszych powtarzać nieomieszkamy.

Zapewne trzy te publikacye wyświeciły dostatecznie każdemu cel téj na wielką skalę obmyślonéj operacyi i wykazały jéj potrzebę, sądzimy się jednak w obowiązku dodać jedną z naszéj strony uwagę.

O potrzebie i konieczności téj pożyczki, po patencie samym Najjaśniejszego Pana i po artykułach *Korespondencyi Austryackiéj*, byłoby zbytecznem mówić. Nie do nas należy sądzić o tém, co leży po za granicami naszéj działalności i wiadomości, to jest o potrzebach Państwa w ogóle, a w szczególe o koniecznościach i warunkach w jakich się może znajdować Państwo wśród zawiłych dzisiaj stósunków europejskich. Ograniczymy się więc na zwróceniu uwagi w stronę czysto finansową, i na skutki jéj na stan kraju.

Pod tym względem, zmniejszenie monety brzęczącéj i upadek wartości monety papierowéj, wielką jest dla kraju stratą; utrudnia wszelkie bankowe i handlowe interesa, i niewątpliwie wpływa bardzo szkodliwie na kredyt ogólny i osobisty. Te prawdy nieuderzają może każdego tak mocno jakby uderzać powinny, a jednakże są one bardzo rzeczywiste, i dosięgają w swych następstwach wszystkich mieszkańców. Każdy interes kredytu, czyto handlowego, czy też czysto pieniężnego, jest operacyą na dłuższy termin: pojąć łatwo, że przy zmieniającéj się codzień wartości banknotów, taka operacya finansowa, krom innych przyczyn utrudniona jest niepewnością i niestałością tego co się daje i odbiera. Papier nie jest pieniądzem tylko ułatwia obieg pieniędzy, o tyle jest dobrym i użytecznym o ile jest zastępcą monety. Wszystkie illuzye w téj mierze znikły, żadne teorye ani żadne władze nie utrzymały wartości papieru, gdy ten nie wyobrażał pieniędzy. Z tych i wielu innych powodów zrównanie wartości banknotów z monetą brzeczącą wielkiem niezawodnie byłoby dla całego Państwa dobrodziejstwem, i ten cel pożyczki wyraźnie i dobitnie w patencie Jego Cesarskiéj Mości jest wskazany. Tego też celu mianowicie, jako dla nas do ocenienia łatwiejszego, i wszystkich w ogóle a każdego w szczególe żywo interesującego, tego celu wielką ważność podnieść kilku prostemi słowy było naszym zamiarem.

Zdaje nam się, że bez odwoływania się nawet do patryotyzmu i poświęcenia, (bo natura ludzka jest taką, że w operacyach pieniężnych, interes główną i najsilniejszą zawsze będzie dla niéj pobudką), jasne pojęcie korzyści z uregulowania wartości banknotów, każdego a zwłaszcza kapitalistę do znacznego udziału w pożyczce zachęcić by powinno. Niech obliczy to co posiada dzisiaj w jakichkolwiek publicznych papierach, i niech potém obliczy to co mieć będzie gdy banknoty porówno z monetą staną. Całe zadanie na tem, *aby pożyczką dostatecznie i prędko pokrytą została.* Że potrzeba jest istotna i nagła, artykuły *Korespondencyi Austryackiéj* aż nadto dowodzą. W razie potrzeby, im ratunek śpieszniejszy tém skuteczniejszy. Jeżeli ten skutecznym nie będzie, jeżeli kapitały z instynktem im właściwym nie pośpieszą na to zawołanie, innych niewątpliwie środków szukać przyjdzie, a te w każdym razie mniéj będą dla kraju łatwe i zbawienne niźli pożyczka dobrowolna.

Nie mówimy tu już o korzystném lokowaniu kapitałów w papierach, które więcéj jak 5% w srebrze lub złocie przynosić będą, bo to jest rzeczą zbyt jasną; ale umorzenie długu bankowego aż do oznaczonéj w dekrecie kwoty — a nawet wypłacanie uczestnikom pożyczki, (gdyby ta wysokości pięciuset milionów dosięgła) 25 milionów procentu corocznie w złocie lub srebrze, wpływając korzystnie — banknotom pełny kurs wróciłoby niebawem. Z tych więc powodów, i z dobrze zrozumianego ogólnego i osobistego interesu kapitały pośpieszyć by powinny ku pożyczce.

Pisząc o sprawie tak ważnéj, zwracaliśmy się szczególniéj do kapitałów i do tych, którzy cośkolwiek z dochodów oszczędzić mogli lub mogą. Ich korzyści są jaśniejsze, niejako namacalne, i środki pod ręką; gdy tymczasem smutny stan finansowy obywateli ziemskich dobrze nam jest znany. Nie jeden walczy z opędzeniem pierwszych potrzeb gospodarstwa, przy braku kredytu szuka pieniędzy, a jeżeli znajdzie je, to na bardzo wysoki procent; udział więc téj klasy mieszkańców naszego kraju w pożyczce, z największemi trudnościami będzie połączony, a szczególnie, udział prędki i znaczny. Oceniać jednak wypada należycie ułatwienia zapowiedziane dla właścicieli posiadłości większych, a które już w wielkiéj części Najjaśniejszy Pan, patentem podanym w treści telegraficzną depeszą umieszczoną wczoraj na czele naszego pisma, urzeczywistnić raczył. Mamy nadzieję, że obywatele wiejscy Galicyi w interesie własnym i ogólnym będą w stanie jak należy ze skutków tego Najwyższego rozkazu korzystać.

Zakończymy powtórzeniem naszego zdania, że jeżeli pożyczka się uda *dostatecznie i prędko*, o czém wątpić nie chcemy, będzie korzystna dla wszystkich interesów Państwa i obywateli. Dopełnienie tych dwóch warunków jest głównem zadaniem téj ogromnéj operacyi finansowéj, przyczynienie się aby *najszybciéj i najzupełniéj* dopełnione być mogły, jest dobrze zrozumianym interesem własnym dla każdego w niéj uczestnika.

Już po oddaniu do druku powyższego artykułu doszła rąk naszych *Odezwa* w przedmiocie pożyczki, przez J. E. Prezydenta krajowego ogłoszona. Do tego ważnego aktu pośpieszamy odesłać czytelników naszych; w nim wszystkie wątpliwości jeżeliby jeszcze jakie istnieć mogły, objaśnienie należyte znajdują.

Oto jest kontynuacya artykułu *Korespondencyi Austryackiéj*, w przedmiocie rozwinięcia art. 35, zasad organicznych Monarchii austryackiéj.

III. O wielkiéj komissyi krajowéj w szczególności.

Wielka komissya krajowa (*der grosse Landes-Auschuss*), która w obrębie każdéj politycznéj krajowéj władzy, ma być postanowioną, składa się: z prezydenta, z członków ściślejczéj komissyi krajowéj (*des engeren Landes-Ausschusses*) i z liczby członków, która w każdéj prowincyi, odnośnie do jéj administracyjnego obrębu, i z uwzględnieniem jéj stósunków i interesów, ustanowioną zostanie. Liczba tych członków nie może być mniejszą od dwunastu a większą nad 48miu.

Do zasiadania w wielkiéj komissyi krajowéj powoływać będzie N. Pan, dopóty, dopóki w téj mierze innych postanowień wydać nie raczy. — Osobno także postanowionem zostanie, na jaki przeciąg czasu powołanie to służyć ma.

Wielka komissya krajowa, zbierać się będzie w skutek Najwyższego powołania, w stolicy politycznego Rządu krajowego. Szef Rządu takiego, albo też w braku jego, nominowany przez N. Pana cesarski komissarz, otworzy posiedzenia wielkiéj komissyi krajowéj i takowe zamknie, będzie im również prezydował i takowemi kierował.

Członkowie wielkiéj komissyi, zabierając w niéj miejsce, złożą w ręce Namiestnika przysięgę, na wierność i posłuszeństwo Monarsze, tudzież na sumienne zachowanie praw i dopełnienie własnych obowiązków.

Do zakresu działania wielkiéj komissyi, w rzeczach krajowych, należeć będzie: dawanie opinii lub czynienie wniosków, w przedmiotach, w których Rząd rady od komissyi zażąda, albo takową do współdziałania zawezwie; władza obradowania nad przedmiotami, dotyczącemi środków, które się komissyi, dla dobra jéj kraju (obrębu administracyjnego) właściwemi zdawać będą; władza czynienia wniosków pod względem urządzeń, zakładów, budowli i przedsięwzięć w celach krajowego użytku; projektowanie pod względem personale, i stałych pensyi urzędników i służby, przy ściślejszéj komissyi albo przy innych krajowych zakładach użytéj; również jak co do przeznaczenia, którzy z tych urzędników, do wielkiéj komissyi a którzy do ściślejszéj przydzieleni być mają; władza zaciągania w imieniu kraju zobowiązań, na kraj zaś ciężarów, albo innych stałych opłat; piecza nad utrzymaniem i odpowiednim użyciem zakładowego majątku (*Stamm-Vermögen*), staranie o uregulowanie kredytu i stanu długu krajowego i decyzye w przedmiocie nabywania, sprzedaży albo zastawu, realności, i praw użytkowych, krajowego majątku.

Bliższe przepisy dotyczące działalności wielkich komissyj, pod względem wyżéj wymienionych przedmiotów, tudzież pod względem dochodów i wydatków krajowych, postanowionemi zostaną w drodze osobnéj, dla każdego szczególnie kraju (administracyjnego obrębu), z uwzględnieniem jego właściwych stósunków.

Wszystkie decyzye wielkich komissyj, o ile nie dotyczą samych tylko opinij, przedstawień lub próśb, będą przez ministeryum spraw wewnętrznych, przy dołączeniu protokółu posiedzenia komissyi, Jego Ces. Apostols. Mości do decyzyi przedłożone.

Wielkiéj komissyi wolno będzie, zanosić prośby i życzenia kraju do Tronu Jego Ces. Mości.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

POGADANKI LITERACKIE.

O powieściach uczuciowych. Niebezpieczeństwa, trudności i zalety tego rodzaju utworów. — Świat, wypadki, charaktery i uczucia w powieści „Szara godzina" przez *Maurycego Manna.*

„Łatwiéj opisać w jakim kto fraku chodził, lub jaką nosił czapkę, niż wydać co czuł i co myślał" pisze Stendhal, mówiąc o Walter-Skocie, i dla tego dodaje: „nieupłynie dziesiątek lat, a wszyscy o Walterskocie zapomną".

Że pierwsze łatwiejsze niż drugie... nie spieram się; ale rozwiązanie tego pytania mniéj obchodzi krytykę. Zadaniem jéj nie jest wcale dopatrywać czy autor łatwiejszy lub trudniejszy do osiągnięcia cel sobie założył; ale tylko czy go dopiął, czy odpowiedział warunkom wymaganym przez sztukę?

Wybór treści i formy dzieła należy do autora — sąd, do krytyki.

Niewiem przeto i wiedzieć niepotrzebuję o ile pierwsza część zdania dowcipnego krytyka jest prawdziwą, i zostawiam *lis sub judice.* Ale to wiem, że parę dziesiątków lat minęło jak Walter-Skot pisać przestał, i wiele minie jeszcze, a dzieła jego nie pójdą w zapomnienie. Nie pójdą, bo Walter-Skot opisał nie tylko czapkę Ludwika XI. i zbroję Ryszarda, nie tylko odmalował doskonale ubiór Maryi Stuart, Purytanów, pazia Rolanda, pastucha Gurtha, strzelca Loksleya a nawet czarownicy w Guy-Manneryngu, ale nadto opowiedział myśli króla w Kwentyn-Durwardzie, przejrzał na wskróś Lwie Serce, oddał, co mógł czuć Duglas w zamku Lochleven, co piękna Rowena, żydówka Rebeka, jak wreszcie kochała Łucya Rawenswoda. Umiał on, jak mało który pisarz połączyć barwę historyczną z językiem uczuć; dzieła też jego nieprzeminą, jako wieczne wzory historycznych — nie już powieści — ale romansów.

Lecz któż dzisiaj tak bardzo czyta Walter-Skota? nie jestże to najlepszym dowodem, że w utworach jego, historya niedokładna, a uczucia brak zupełny? Niebronię Walter-Skota jako historyka, ani też chcę wdawać się tutaj w rozprawę: jak dalece wolno historyą do romansu przykrawać. Przyznaję, że go dziś mniéj czytają niż przed trzydziestą laty, że minęła moda walterskotyzmu, która polecała czytać jego dzieła tak samo, jak kazała nosić płaszcze kraciaste i pledy, lub zwiedzać szkocki highland.

Minęła moda u świata, jak mija kokieterya u kobiety — z młodością.

Im daléj w lata, jawią się zmarszczki — zalecanki zastępuje rozwaga, przepadają uprzedzenia bez podstawy, sąd na rzeczywistéj wartości oparty, zostaje. I dla tego śmiem twierdzić, że tak jak dziś czytają Walter-Skota, długo, bodaj nie do końca świata czytać go będą. Czytają go zaś wszyscy co lubią widzieć samodzielne i wykończone, najczęściéj piękne a nigdy nie sfałszowane charaktery, tchnące uczuciem prostém, zwykle szlachetném, nigdy chorobliwém, w powieściach, gdzie jeżeli fakta i daty historyczne nie wychodzą bez szwanku, panuje zawsze głęboka znajomość obyczajów, miejscowych tradycyj, i serca ludzkiego. Takich czytelników zawsze będzie miał Walter-Skot — choć moda nań przeminęła.

Że wypadł z mody i niewydzierają go sobie — miałożby dowodzić braku strony uczuciowéj w dziełach Walter-Skota? Ale w takim razie trzebaby zapytać czy Ryszardson ma dzisiaj więcéj czytających? lub nawet, nie bardzo dawny dziś nieżyjący autor *Adolfa*, Beniamin Constant? A przecież zarzucić im nie można, aby w dziełach swych byli pominęli uczucie, aby nawet nie byli wzorem w literaturze romansu.

Zasada, że uczucie się nie starzeje, ma prawdziwą stroną, ale tylko abstrakcyjną, w dziedzinie ducha.

W świecie starzeje się wszystko.

Człowiek, uczucie tylko w pewnéj formie oddać może; bez téj formy ulotniłoby się całkiem; nawet autor w powieściby go niepochwycił.

Jeżeli więc prawdą jest, że uczucie się nie starzeje, starzeje się forma, w któréj je przelano; a raczéj, zużywa się, zmienia, jak się zmieniają zwyczaje i ludzie — z czasem.

Mało kto czyta *Klaryssę*, bo Lowelasów było za wiele. Przestali być tak złymi pod piórem romansopisarzy, odtąd, jak Klarysy pocieszają się łatwiéj. Figura Grandysona znudziła, bo ją nadużyto — a wreszcie przestała być potrzebną. Mało kto otworzy *Adolfa*, romans oddający jak najwyborniéj miłość pewnéj epoki, *sublime du genre* przed latami czterdziestu; bo któż podobnéj historyi jak tam opisana, sam niedoświadczył?... bo wreszcie były to dopiero pierwsze symptomata owego chorobliwego rozczarowania w uczuciach, rozwijającego się w literaturze zwłaszcza francuskiéj; my dziś, chorujemy prawdę — pomarliśmy nawet, i chwała Bogu, bliscy prawie zmartwychwstania, chcę mówić odrodzenia jesteśmy.

Wszystkie jednak te przemiany formy, nieuwalniają wcale od obowiązku przedstawienia uczucia z owéj strony człowieczéj, kosmopolitycznéj, która jest jedną zawsze i wszędzie i u wszystkich, która jest w uczuciu — prawdą.

Inaczéj kocha Francuz, inaczéj Anglik, inaczéj dworzanin Ludwika XIV., a inaczéj dzisiejszy lew paryzki; inaczéj margrabina hiszpańska, jak rozmarzona niemiecka dziewczyna; inaczéj exaltowana dzisiejsza Polka, a inaczéj prosta wieśniaczka — ale wszystkie te osoby jeżeli kochają, będą miały jeden punkt wspólny, w romansie konieczny, jeżeli uczucie ma być prawdziwe — pod jednym tylko warunkiem — aby kochały. Warunek ten wyznaję, dziś coraz trudniejszy, coraz też mniéj prawdy widzimy w uczuciach. Kto wzór takowy chce mieć przed oczami, otworzy Ryszardsona bez wątpienia, nie aby go naśladował, bo stary i zużyty — lecz, by spojrzeć w stronę serca zbyt często dzisiaj zaniedbaną lub fałszywie przedstawioną.

Ale to wszystko dawne dzieje! Ryszardson, Walter-Skot, Benjamin Constant — to pisarze romansów, a romansów już niema, my piszemy powieści. Ułożyć romans, czysto historyczny czy towarzyski, to rzecz niełatwa. My chcemy tego co łatwe; gonimy za łatwością; przeskakujemy przeszkody jakby na *steeple chase.* Wiek nasz wziął sobie za hasło: *łatwość*; praktyczność i loika podyktowała mu odpowiedź: *pośpiech.*

Dawni romanso-pisarze potrzebowali studjów — rzecz niełatwa; głębokiéj znajomości ludzi i serca ludzkiego — to wymaga czasu. Napisali przez życie jeden, lub dwa romanse, i basta! Prawda, że czyto na historycznem, czy towarzyskiem polu stosownie do usposobienia autora, zawsze tam były charaktery wyrobione, zupełne, modelowane z natury; wypadki poprowadzone z umiejętnością, a uczucia ważną grały rolę jako główny motor. *Słowem* było to dzieło. Romanse składały całość pewną, syntety-

Przedmioty należące do zakresu działania wielkiéj komissyi, dyskutowane i załatwiane będą na jéj posiedzeniach. Bezpośrednie komunikata od N. Pana, albo też nadsyłane do komissyi przez Szefa kraju expedycye, będą przed wszystkiemi innemi wzięte pod dyskusyą i załatwione.

Wielka komisya nie może (oprócz z swoją własną ściślejszą komissyą) z żadną inną komissyą, w żadne związki ani porozumienia wchodzić, nie może także nic obwieszczać. Żadne deputacye nie mogą być do zgromadzenia wielkiéj komissyi przypuszczone.

IV. O ściślejszéj komissyi (von engerem ausschusse) w szczególności.

Ściślejsza komissya, będzie nieustającą przy boku Rządów krajowych. Kierowanie obradami i prezydencyą takiéj komissyi, sprawować będzie Szef politycznéj władzy, a w jego nieobecności jego zastępca; chybaby N. Pan inaczéj w téj mierze postanowił.

Ściślejsza komisya, składać się będzie z prezydenta i z 4ch, 6ciu a najwyżéj z 8miu członków. Urzędowanie ich trwać będzie pewną liczbę lat oznaczonych. Każdemu członkowi ściślejszéj komissyi, może być wyznaczony zastępca.

Z któréj klassy członków wielkiéj komissyi, członkowie ściślejszéj komissyi dobierani być mają? i jaki udział w naradach téj ostatniéj, służyć ma pierwszéj, jakie nareszcie tytuły, honorowe wyszczególnienia i pensyą mają mieć członkowie ściślejszéj komissyi, o tém wszystkiem postanowioném będzie w drodze osobnéj; w każdym razie potwierdzenie powołania członka wielkiéj komissyi, na członka ściślejszéj, zostawionem jest N. Panu.

Ściślejszéj komissyi dodanemi będą na koszt kraju, potrzebni urzędnicy konceptowi i manipulacyjni, jak równie inni oficyaliści, tudzież pomocnicze rachunkowe personale. Urzędnicy ci i słudzy, podlegać będą bezpośrednio władzy ściślejszéj komissyi, a pod względem liczenia zasług porównanemi będą z urzędnikami cesarskiemi.

Powołaniem ściślejszéj komissyi będzie, nie tylko obradować nad przedmiotami, względnie których szef kraju jéj rady zaciągać zechce, i w tych przedmiotach dawać opinie lub wnioski czynić, ale komissya ta jest nadto mocną, czynić z własnego natchnienia wnioski w interesach krajowych, i takowe władzom rządowym albo też wielkiéj krajowéj komissyi przedstawiać.

Zadaniem ściślejszéj komissyi jest, naradzanie się przygotowawcze nad przedmiotami, które wielkiéj komissyi krajowéj przedłożone być mają. Ściślejsza więc komissya obowiązaną jest przedmioty takie pod dyskusyą wielkich komissyj przygotować, jak równie potrzebne wiadomości i wykazy w interesach krajowych zbierać, i takowe wedle potrzeby przedkładać.

Miara wpływu, przyznanego komissyi ściślejszéj na administracyą realności i praw użytkowych do majątku krajowego należących, jak również na administracyą funduszów długu krajowego, na wydatki wreszcie i dochody krajowe w ogólności, w osobnéj drodze oznaczoną zostanie.

W krajach w których istniały korporacye stanowe, zakres działania tych korporacyj, w przedmiocie administracyi domestykalnego krajowego majątku, przechodzi na komissye ściślejsze, jeżeli w téj mierze inaczéj postanowioném nie będzie.

Komisya ściślejsza, w myśl szczególnych w téj mierze wydać się mających rozporządzeń, kierować będzie naczelnie zakładami dobroczynnemi i użytek publiczny na celu mającemi, i wywierać będzie z zastrzeżeniem zawsze wydania rozporządzeń, któreby się w téj mierze potrzebnemi okazać mogły, ten wpływ na administracyą i obrot zakładów, instytucyi i funduszów dotąd do zakresu działania stanów należących, który w téj mierze byłym korporacyom stanowym i ich wydziałom przysługiwał.

Ściślejsza komissya wejdzie w związki tylko z wielką komissyą. Nie wolno jéj atoli wchodzić w komunikacye z innemi komissyami, ani wydawać obwieszczeń. W stosunkach jéj z władzami rządowemi, pośredniczyć będzie szef politycznéj władzy krajowéj. Bliższe przepisy dotyczące manipulacyi urzędowania ściślejszéj komissyi, postanowione zostaną w drodze oddzielnych rozporządzeń.

Uchwały ściślejszéj Komisyi, zapadać będą większością głosów. Jeżeliby się szefowi politycznego Rządu krajowego zdawało, że uchwała jaka Komisyi sprzeciwia się prawom obowiązującym, albo publicznemu dobru, mocen w takim razie będzie zawiesić jéj wykonanie, jeżeli zkądinąd nie ulega i tak wyższemu potwierdzeniu. W przypadku takim, przedmiot dotyczący przedłożonym zostanie Ministeryum spraw wewnętrznych do rozstrzygnięcia, albo też do uzyskania najwyższéj decyzyi.

Wykonanie uchwał ściślejszéj Komisyi, kwalifikujących się do tego, jeżeli w téj mierze współdziałanie Władz rządowych jest potrzebne, należy do Szefa politycznéj krajowéj Władzy, który w tym celu mocen będzie wykonanie budowli i przedsięwzięć z funduszów krajowych zarządzać i nadzorować, summami objętemi zatwierdzonym kosztorysem rozporządzać, projektem nieprzewidziane i pilne potrzeby, w granicach służącego mu zakresu działania i z porozumieniem się z ściślejszą Komisyą pokrywać, wszystkie zresztą potrzebne asygnacye do Kasy wystawiać.

Powyższe, w główniejszych tylko zarysach skreślone urządzenia, wejść mają w miejsce istniejących dawniéj krajowych konstytucyj (*Landes Verfassungen*).

Ważném więc jest i bardzo znaczącém dzieło, do którego wzniesienia przystępujemy; będzie ono szlusowym kamieniem w nowém odbudowaniu Państwa.

Rozmaitość, ważność i użyteczność publiczna wszystkich tych kierunków, w których nowo do życia powołanemi być mające organa krajowe, działać mają przeznaczenie, niepotrzebują tutaj być bliżéj rozbieranemi, i trzeba tylko zupełnego wejścia w prawdziwie łaskawe zamiary Najjaśniejszego Cesarza naszego najłaskawszego Pana, ażeby osiągnąć skutki, które i w innych krajach niemogą być piękniejszemi i zbawienniejszemi.

Punkta wyjścia przyszłego rozwoju Monarchii, są tu silnie oznaczone: zasadzają one się na ściśle z sobą połączonym systemie prawnych urządzeń, które Monarcha najłaskawiéj nadać raczył, które silną dłonią bronić będzie, i które się przy pomocy Boskiéj Opatrzności okażą być w przyszłości, odpowiadającemi wszelkim czasowym stósunkom i dla Państwa zbawiennemi.

W systemacie tym, będące w mowie organa krajowe, zajmować będą równie znaczące, jak i znakomite stanowisko.

Do jak najśpieszniejszego wykonania tego wszystkiego, przedsięwziętemi zostały jak słyszymy potrzebne kroki. W każdym kraju koronnym, a stósunkowo w każdym administracyjnym obrębie, postanowione będą na wzór Komisyj organizacyjnych politycznych do organizacyi kraju przeznaczonych, osobne naradcze Komisye, pod prezydencyą politycznych, szefów krajowych. Członków tych Komisyj mianować będzie Najjaśniejszy Pan i od nich spodziewać się należy dalszych przedłożeń, celem rychłego i ostatecznego uregulowania téj ważnéj czynności.

Korespondencya Czasu.

Z Wadowskiego 17 lipca.

Szanowny korespondent z pod Mielca żąda, żeby mu z innych stron o *biedzie* donosić. Szczególniejszy on widzę jej amator. Jeżli myśli, że *bieda* nad Skawą lub nad Cedronem jest inna jak pod Mielcem, to go przepraszam; może w innym sposobie i inaczéj się pewno nazywają ci, co ją znoszą, ale zresztą wszystko jedno. Żart na stronę: Jeżli chodzi o urodzaje, to tu są jarzyny dosyć piękne, średnie oziminy, a ziemniaki bardzo piękne i niepsują się dotąd, lubo dosyć jeszcze czasu i na to. Gospodarstwo co w tych tutaj stronach było na bardzo wysokiéj stopie, co prawie równało się z Szląskiem, cofnęło się w części dla braku kapitałów. Powiem więcéj, dla braku takich pieniędzy, jakie dawniéj wydawano na upięknienie; teraz brakuje na gospodarskie potrzeby, ledwie więc $^1/_4$ częć dworskich gruntów źle zasiana, bo brak pociągów. I czemuż winę przypisać? przecież te kapitały co były, te mnogie cwancygiery co kursowały, nieposzły z parą, tylko je kapitaliści pochowali i są jak utopione, bo hipoteka dóbr ziemskich nie regulowana; przedstawia stan taki, że mu nietylko zaufać, ale że go i rozumieć trudno—i o tę hipotekę rozbija się nasza egzystencya. Rząd nam udziela rentów 20-letnich i składa nam je do depozytu; mole gotowe zepsuć nam papiery w depozycie zanim hipotekę wyczyścim tak, żeby renty podnieść. Gdyby raz księgi hipoteczne chciano sporządzić, regulacyą ogłosić z terminem prekluzyjnym rok i sześć niedziel, dawne długi, z rzeczy saméj po upłynionym czasie wymazać, wyszłaby z beczka atramentu, bo to praca nielada, ale byłby kredyt, gospodarstwo i zamożnośćby wróciła, boby wróciła wiara w hipotekę, któréj dzisiaj kapitaliści niemają, nie leżałyby renty w depozycie.

Dzisiaj Wysoki Rząd wzywa do ogólnéj pożyczki: czy niebyłaby i chęć nasza i korzyść zadość uczynić wezwaniu gdybyśmy hipotek naszych użyć mogli? Tymczasem sami upadamy i pomocy mało kto dać jest w stanie. Majątki obciążone długami, ale realnemi, niechaj z tymi co są prawdziwie zostaną; lecz te co bądź spłacone, bądź od wieków tylko spadkowo ciążą, niechże te wykreślone zostaną. Powtarzam że wielka to praca, ale czyż to nie ogólna korzyść, czy nie krajowa?

Gospodarstwo nasze, jest prawdziwy, jak to korespondent powiedział z pod Mielca *bicz z piasku*, i pewnie mało kto tak długo i tak dziwnie kręcić go potrafi. Cóż teraz wymyśliliśmy znowu? sieiemy trawy, bo pod nich orać, ani nawozić nie trzeba, a na domiar rezonujemy: że tak lepiéj, że nam to więcéj czyni niż pszenica. Jest to trochę jak owa bajka o lisie i winogronach, co mu za kwaśne były, bo wysoko wisiały. Kraj ma siano, ale to nieuchyli drogości, bo siano przy chlebie dopiéro byłoby dobre; gdybyśmy mieli bydło żeby go spożyło, na gruncie zostawiło nawóz; inaczéj kolej niezawodna, że go żydzi od nas kupią za bagatelę, a drogo skarbowi sprzedadzą. Żydzi też robią majątki: obywatel niemoże być przedsiębiorcą, choćby swojego własnego produktu; bo raz, że kiedy chce i ma co do sprzedania, to niema gotowizny na kaucyą, a jeżliby ją miał, to złożywszy niemoże tak długo czekać jak tego wymagają formalności dostawy. W roku zeszłym budowano w mojej wsi most: drzewo, kamień, wapno, piasek kupował liwerant odemnie;—fornalki moje dostawiały;—czy nie wszystko jednoby było, żebym był ja ten most budował; ale trzeba było kaucyi i zysk na mojem materyale wziął Izraelita, z powodu, że ja mam kapitał mojego majątku w dobrach.

Gospodarstwo mówię nasze, przy najlepszych chęciach naszych i pracy pewnoby się podniosło olbrzymim krokiem, bo nie brak nam wiedzy—ale brak nam środków. Niechaj tylko hipoteka się ureguluje, niechaj dostaniemy indemnizacyą, a w krótkim czasie staniemy na równi ze wszystkiemi prowincyami monarchii—oto głos z nad Cedronu lub Skawy.

Z nad dolnego Dunaju 17 lipca

K. H. W tych dniach nic ważnego nie zaszło w księstwach; ale nie ulega wątpliwości, że wkrótce przyjdzie do walnéj bitwy, bo całe główne siły obu wojsk nieprzyjacielskich stoją naprzeciw sobie od Aluty do Jałomnicy. Stanowisko Rosyan jest korzystniejsze: linia ich zajmuje drogę między Slatyną, Bukaresztem i Słobodzią z małem ku Urzyczenom wygięciem, Turcy natomiast mają po zasobą Dunaj, a na przypadek cofania się ścisnąć się muszą między Alutą i błotnistemi jeziorami po za Ardżysem, niemając twierdz aż za Dunajem. Czoło tureckiego wojska stoi między Dżjurdżewem i Parapenem. Ze wszech stron oba wojska ściągają posiłki, a lubo usiłowali Turcy opanować Slatynę, aby mieć punkt oparcia się w działaniach przeciw lewemu skrzydłu rosyjskiemu, wszelako dotychczas nie powiódł się im ten zamiar.

Z powodu zabrania jednéj paczki listów idącéj z Siedmiogrodu, narobiono dużo hałasu. Zapewnić można, że to był czyn podrzędnego oficera uniesionego gorliwością. Konsul austryacki w Bukareszcie otrzymał zapewnienie, iż poczta austryacka iść może zawsze bez przeszkody i podróżni przepuszczani będą. Gdyby wszakże koncentracye wojsk na drodze z Bukaresztu do Kronstadtu tamowały przejazd, natenczas główna droga pocztowa zwróci się na Rothenthurm-pass do Hermanstadtu. Przy drodze z Kronstadtu do Bukaresztu pracuje dużo ludzi, aby ją utrzymać w dobrym stanie na jesień. Mosty na rzekach zostały pozdejmowane, bo mają nowe stawiać w miejsce lichych i niepewnych byle jako sklеconych mostów. Na Predjale stanie piechota rosyjska, aby zapobiedz użalaniu się mieszkańców zagórskich z Siedmiogrodu, gdzie kozacy często się naprzykrzali.—Bojarowie Kantakuzeno i Baliano, otrzymali tytuły wielkich banów.

Wiedeń 17go lipca. Konferencya wiedeńska ma mieć w końcu tego tygodnia posiedzenie celem podpisania protokółu nowego. Spodziewają się, że we środę lub we czwartek nadejdą posłom mającym udział w konferencyi instrukcye z Berlina, Paryża i Londynu. Członkowie konferencyi miewali w ostatnich czasach osobliwie w sobotę prywatne narady nad odpowiedzią Rosyi przywiezioną przez ks. Gorczakowa. Miało się z tych narad wykazać, zdaniem *C. Z. Cor.*, iż rząd pruski również bezwarunkowo obstaje za wyjściem wojsk rosyjskich z krajów dunajskich i że punkt ten służyć będzie za podstawę przyszłych układów o pokój.

— Koléj Semmeringska otwartą została dzisiaj tak dla podróżnych jako i towarów.

Rossya.

Rozkazem cesarskim jenerałowie-lejtnanci w jeździe Grabe 1 i Sass mianowani zostali jenerałami-adjutantami J. C. Mości.

— *Ruski Inwalid* pisze o poruszeniach floty angielsko-francuzkiéj na Baltyku. Od 17go do 24go czerwca (v. s.) nieprzyjaciel krążył w różnych kierunkach oddziałami, składającemi się z rozmaitéj liczby statków. Pod Kronsztadtem stała na kotwicy eskadra, która 20go czerwca udała się na zachód, poczyniwszy kilka wymiarów i podchodząc ku brzegowi na odległość dwóch wystrzałów działowych. Dnia 22 przypłynęły pod Seskar 32 statki, stanęły na kotwicy i 23go oddaliły się. Dwadzieścia dziewięć statków stało pewien czas na kotwicy pod Parkalaut. Z Rewla widać było czasem statki nieprzyjacielskie, z których jedne szły na wschód a drugie na zachód.

Dnia 20go czerwca parostatek nieprzyjacielski strzelał do stacyi telegraficznéj pod Parkalaut, przyczem kilka kul trafiło w dom telegraficzny, lecz nikogo nie zabiły ani raniły. Stacyi téj przewodniczący Margasow 3ci praporszczyk floty szturmanów, pozostając dwie godziny pod ogniem nieprzyjaciela nie przestawał pełnić swych obowiązków.

---

czną jednostkę w literaturze, jak każda stara czy nowa historya miłośna w świecie. Z duchem szybkiej analizy rozebraliśmy romans, podzieliliśmy na powieści historyczne, polityczne, ekonomiczne, obyczajowe i inne. Wyzwoliwszy się z pod jarzma romansu, chociażby ono słodkiem być powinno, dla każdego rodzaju postawiliśmy jeden pewny warunek, mniej dbając o inne.

W powieściach historycznych chodzi o tradycye, wypadki; w nich rosną lub maleją charaktery; mniejsza o uczucie. Jest ono zapewne, bo być musi; ale jakby ukradkiemi, w jakimś kąciku. To tylko koncesya dla formy konieczna. W politycznych — wypadki i charaktery—to tylko polityka; ktoby dbał o uczucie? W obyczajowych—z charakterów wypływają wypadki, prawdopodobne lub nie, o to mniejsza, ale jako niewolnik, ktory to robi, co musi. W uczuciowych — serce—tyran, wolą swoją wszystko prawie wypełnia, łamie charaktery, posłuszne na każde skinienie, raczéj westchnienie; bez wypadków całkiem się obejdzie....

A cóż, przyzna mi każdy, czy niełatwiejsza daleko sprawa niżli była z romansem? Czyż nie każdy dziś prawie powieść napisać może; czyż niemamy ich więcéj niźli przeczytać można, tak jak niepodobieństwem byłoby jeździć naraz po wszystkich kolejach żelaznych?

Lecz nie samych piszących w tem wina jak mówią. Miłość rzadką jest dzisiaj, bo wolimy trudnić się polityką, nawet bawić historyą; miłostki trwają krócej, bo nam czasu na reformy socyalne potrzeba, nie możemy wlec się latami po ścieszkach krainy *du tendre*,— bo wreszcie wiek nasz jest wiekiem przejścia; co, nietylko w polityce i współecznych kwestyach wiele rzeczy tłómaczy; ale także i w literaturze niejedno wyjaśnia. Piszmy zatem powieści nie romanse.

Piszmy — zgoda; ale nie nadużywajmy wolności. Krytyka nie jest starcem, który zawsze chwali przeszłe czasy. W młodzieży, choćby całkiem różnéj od przeszłych pokoleń, widzi ona przymioty i talenta, a sąd swój, jéj własnym mierzy — kompasem. Niechciałbym przeto aby w tem co mówię, widziano uprzedzenia, ale tylko zwrócono uwagę na to, co stać może na przeszkodzie, aby powieści jakiego bądź rodzaju przez zbytnią wyłączność, nietraciły na wartości i wdzięku. Potrzeba koniecznie aby pewne założyły granice, aby uznały pewne wymagania za słuszne, i do takowych zastosować się chciały.

W powieściach historycznych, w których znakomite mamy wzory, i których więcej, nierównie więcej na naszej niwie się rodzi, granice te i wymagania są znane: Krytyka dotknęła ich nieraz.

O powieściach uczuciowych, których wcale mamy niewiele, wypowiedzieć kilka uwag zdało mi się na dobie. Lecz gdy w rozprawach o samym sentymentalizmie nie mam wiele upodobania, a również krytyczne uwagi zamykać w ogólnikach, uważam za prawdziwe *coups de sabre dans l'eau*, jeżeli nie mają przedmiotu na który spadają; przeto obieram sobie za przedmiot do rozbioru niedawno wyszłą powieść p. Maurycego Manna. Sposób ten uważam za praktyczniejszy. (D. c. n.)

Wiadomości Literackie.

Pieśni gminne i przysłowia ludu Polskiego w Prusach zachodnich, zebrane przez Ignacego Łyskowskiego. Brodnica 1854. Z ciekawością wzięliśmy do ręku tę broszurę, w nadziei, że nam przyniesie niejeden nowy rys z téj części dawnej Polski tak mało znanej w powszechności; zapewne powita nas jaka właściwa téj ziemi piosnka, jakie przysłowie nieznajdujące się nawet w 150 tysiącach przysłów zbieraczy warszawskich. Ale zawiedliśmy się w oczekiwaniu naszem, prawie od pierwszych słów przedmowy, w której p. Łyskowski powiada, „że zabierając się do pieśni gminnych Prus zachodnich, miałem zamiar *wskrzesić pieśni gminne* i zwrócić je ludowi" — a daléj: „Mając to na oku nie podałem tych pieśni gminnych w takiem ubóstwie w jakiem je znalazłem, ale zebrawszy rozerwane i po różnych okolicach rozrzucone części jednéj piosnki, zlałem je w jedną całość, czasem niebrzmienne wyrzuciłem słówko, czasem nieobyczajną wypuściłem zwrotkę, aby związać wątek rozerwanych i rozrzuconych części należących oczywiście do jednéj pieśni" — Pokazuje się z tego że p. Ł. całkiem miał inny cel niż dotychczasowi zbieracze pieśni — krytyka szanując ten cel chwalebny, niema potrzeby *krzyczeć*, jak się tego obawia p. Ł. ale tę tylko robi uwagę, że nienawiele przyda się ludowi uczyć go na nowo tych pieśni które raz porzucił i zapomniał, a tem mniej w przerobieniu takiem jak niniejsze. Jeżeli bowiem lud na tem jest stopniu książkowéj cywilizacyi, że o swoich improwizacyach zapomina, w takim razie lepiej mu dać dobrane wyjątki z naszych lepszych autorów, gdzie i język piękny i myśl pożyteczna i wzniosła. Jeżeli bowiem przyszło na to że lud z książki ma śpiewać, niechże przynajmniej śpiewa coś dorzecznego; wprawdzie niewszystko to będzie w kroju gminnym, ale ten krój już go nieobchodzi, bo go porzucił. — Dla tego zbiorek ten pieśni znanych z innych zbiorów, acz przerobiony, niby wygładzony, nieodpowiada zadaniu; przerobienie bowiem jest bardzo słabe, język zaniedbany i fałszywy: Są to rzeczy do przebaczenia u ludu, ale nie u pisarza, który ludowe rzeczy przerabia, poprawia.... Z resztą pieśń gminna jest jak pyłek na skrzydłach motylich — lśni się i dziwi oko, póki za ciężkiej ręki dotknięciem, niezetrze się.... Otóż i ten zbiorek pana Ł. to jakby skrzydła motyle, ale z barwy ogołocone; a jak niema w świecie sposobu żeby tę barwę przywrócić, tak niema sposobu wrócić ludowi tę pieśni, które raz postradał.... Może on inne wydobyć z siebie, może się nowych pouczyć, ale do starych niewróci — czemu? bo się mniema wyższym nad tą ich prostotę.....

Co się tycze dołączonych przysłów, są one tak znane, jak i piosneczki — żałowałem tylko, że choć jednego nieznalazłem przysłowia któreby mogło się nazwać miejscową własnością tamtej części kraju; lub coby miało jakikolwiek związek z historyą.

Tenże dziennik donosi z morza Białego. Dnia 14 czerwca (v. s.) 3 fregaty nieprzyjacielskie, z których jedna żaglowa a dwie szrubowe, podeszły do ujścia północnéj Dźwiny i stanęły na kotwicy o pół czwartéj wiorsty od ujścia. Zatrzymały one Kolskiego włościanina Andrzeja Ilina, który płynął na swéj łódce od brzegu Murmańskiego z ładunkiem ryby suszonéj; zabrały mu rybę, zatopiły łódź, a samego wypuściły. Gdy zaś chciał wziąść z sobą cokolwiek chleba, nie pozwolono mu tego. Następnie nieprzyjaciel wyprawił do brzegu łódź uzbrojoną dla wylądowania, ale spostrzegłszy na brzegu nasze wojska, łódź cofnęła się spiesznie. Wspomnione statki z powodu wielkości swojéj nie mogą przejść ujścia.

— Londyńskie dzienniki donoszą, że w dniu 30 czerwca przybył do Konstantynopola z Warny parowiec „Banshee" i przywiózł wiadomość, iż flotylla z łodzi francuzko-angielskich złożona uzbrojona w działa, wpłynęła nocą w ujście Suliny i zburzyła fortyfikacye wystawione tam przez Rosyan. Według uwiadomienia kapitana okrętu „Banshee," większa część dział rosyjskich wrzuconą została w Dunaj, a reszta zagwożdżona, tak iż z uzbrojenia redut nic nie pozostało. Nieprzyjaciel stawiał silny opór, ale bez skutku; a wreszcie zmuszony został do ucieczki. Dodają, że jeden jenerał lub też pułkownik wzięty został w niewolę.

Turcya.

Do *Lloyda* donoszą z Albanii 4 lipca. Z Czarnogóry dochodzą nas złe wiadomości o stanie zdrowia księcia Daniela, a które rzucają szczególne światło na ostatnie jego czynności. Książę bowiem od 22go maja, w którym to dniu obchodził urodziny swoje wielką ucztą, która w końcu przeszła w rozpasaną orgię, cierpi na umysł. W ostatnich czasach choroba ta w zupełne zamieniła się pomieszanie. Oczywiście, iż osoby go otaczające starają się ukryć chorobę księcia. Na wiadomym zborze w Ostrogu książę wcale się nie pokazał. Lud też nie myśli bynajmniéj zuchwalstw jego popierać, owszem pragnie zachować się biernie w téj wojnie. Turcy dokładają wszelkich usiłowań, aby ułagodzić Czarnogórców. Dnia 28 z. m. w skutku zaprosin Osmana paszy odbyło się w zamku skadarskim zgromadzenie wszystkich dowódzców i bejów z miast i twierdz albańskich i odczytano tam wiadomy firman sułtański, tyczący się możebnego zajęcia Albanii przez wojska austryackie i nakazujący przyjmować je najlepiéj i zaopatrywać we wszelkie potrzeby. Firman ten odczytano po turecku, po albańsku i po słowiańsku. Wieść o tem zdaje się, iż wszędzie w Albanii dobre sprawiła wrażenie nietylko między chrześcianami, ale i Turkami, ci ostatni bowiem lękają się wejścia do kraju Francuzów, którym nieszczególnie sprzyjają. Obawa niemniéj napadów czarnogórskich i powstania chrześcian we własnym kraju pożądanem czyni wejście Austryaków. Austrya szczególne teraz zyskała sobie uszanowanie i ufność u Turków, a to dla tego, iż przekonani są, że wprowadzenie wojsk austryackich do kraju, nie ma innego celu, jak utrzymanie porządku i obronę prywatnéj własności. Onegdajszéj nocy okręt wojenny francuski miał wpłynąć do zatoki Antivari, zwiedzić baterye i fortyfikacye téj starożytnéj twierdzy i zmierzyć głębokość wody. Komendant miał zapowiedzieć przybycie za kilka dni okrętów floty zachodniéj.

Grecya.

Według dziennika *Volks-Halle* założone będzie w Rzymie pod egidą Papieża i nadzorem kongregacyi śtéj *de propaganda fide* towarzystwo wschodnie chrześciańskie. Założycielem onego ma być grecki poddany Porty Jakób Pitspios ze Scio, człowiek wielkiéj nauki i głębokiego rozumu, znawca dziejów bizantyńskich i kościoła wschodniego. Celem tego towarzystwa jest unia wszystkich wyznań wschodnich z katolicko-apostolskim kościołem w Rzymie, nie zmieniając bynajmniéj obrządków kościelnych, które zwyczajami narodowemi uświęcone zostały i opierają się na tradycyach. Towarzystwo wychodzi tu z zasady następującéj: Uchwała stanowiąca połączenie Greków i Łacinników zapadła na koncilium florenckiem w dniu 5 lipca 1439, potwierdzoną została przez papieża Eugeniusza IV, Cesarza Jana Paleologa i zgromadzonych ojców kościoła wschodniego i zachodniego, i takowa pozostaje dziś jeszcze w całéj swéj mocy i obowiązuje kościół grecki, albowiem nigdy późniéj kościół ten urzędownie jéj nie odwołał ani nieunieważnił. Połączenie więc obu kościołów prawnie istnieje, a dążeniem towarzystwa jest wprowadzić tę unię w wykonanie. Użyje ono do tego następujących środków: 1) rozpowszechnienie między Grekami wiadomości o naradach osobliwie o uchwałach soboru florenckiego; 2) wyrażenie publiczne téj zasady i rozpowszechnienie onéj, iż unia nigdy rozwiązaną nie była, a zatem z mocy prawa obowiązuje; 3) wydawanie rozmaitych pism, które w formie przystępnéj pouczać mają względem zasad, powodów i korzyści unii; 4) użycie w tym celu pism publicznych; 5) zakładanie wszędzie gdzie tego wymaga cel towarzystwa, stowarzyszeń miejscowych i agencyj mających działać pod kierunkiem rady centralnéj w Rzymie zasiadającéj. Towarzystwo używałoby wedle możności środków nawet dyplomatycznych, gdyż jakkolwiek cel jego ogólny jest duchowny, ma ono również dążności polityczne i materyalne, jako zmierzające do rozwiązania, a raczéj uchylenia ważnéj kwestyi patronatu rosyjskiego nad wyznawcami kościoła wschodniego Turcyi poddanymi, jak skoro przez zamierzony powrót Greków do kościoła rzymskiego ustaje powód patronatu rosyjskiego. Z tego wychodząc punktu, towarzystwo to winno liczyć na pomoc nie tylko państw katolickich, ale i tych, które pragnęłyby powstrzymać przewagę rosyjską na wschodzie. Statuta tego stowarzyszenia już są ułożone i wkrótce założyciel onego otrzyma od Papieża umocowanie. Sprawa ta leży w ręku kardynała sekretarza stanu i sekretarza propagandy Mons. Bernabo.

— Najświeższe doniesienia z Aten zgadzają się na to, iż powstanie w prowincyach tureckich już przytłumione, z rozbitków tylko potworzyły się kupy łupieżników mających swoje schronienia po górach i nieprzystępnych parowach, gdzie ich śledzą wojska tureckie. Kupy te bez politycznego dziś znaczenia niepokoją tylko okolicznych mieszkańców. Powstańcy którzy z przekonania chwycili za broń, dali się po większéj części nakłonić, namowom komissyi angielsko-francuskiéj wyznaczonéj, aby skłonić ich do zaniechania daremnego krwi rozlewu i wrócili do Grecyi. Komissya ta wielce się przysłużyła do uspokojenia kraju, bez środków gwałtownych, czegoby nigdy nie zdołali uczynić wysłańcy rządu tureckiego, przekonała bowiem powstańców, iż los chrześcian tureckich zajmuje mocno państwa Zachodnie, a powtóre iż powstanie miało na celu sprawę Rosyi a nie Hellady, i że dwór ateński był tylko narzędziem w ręku Rosyi. Hadżi Petros o którego poddaniu się dawno już mylnie donoszono, trzyma się jeszcze z garstką zbrojnych pod Narhop, okolony zewsząd wojskiem tureckiém.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 19go Lipca. Ulewne deszcze jakie od kilku dni tu panują prawie bez przerwy, budzą niepłonną obawę wylewu Wisły, który zwykł się często w téj porze roku powtarzać i zwany jest Jakóbówką od św. Jakóba, który przypada na 25go lipca. Wisła znacznie już przybrała, dziś zrównała się z brzegami na Rybakach, zalała gościniec Zwierzyniecki, Błonie po za rogatką u spalonego Mostu, Dąbie, Grzegórzki i wiele okolicznych nizin. Za parę dni, kiedy nadpłyną wody z rzek i strumieni, obawiać się należy większego wezbrania.

— W dziennikarstwie pruskiém wielki powstał popłoch z powodu aresztowania redaktora odpowiedzialnego *Gazety Krzyżowéj* p. Heinicke za to, iż nie chciał wydać autora artykułu pewnego i złożyć listy wszystkich członków redakcyi. Po wyjaśnieniu téj sprawy przez Dyrekcyę policyi wykazało się, iż nie szło tu bynajmniéj o obostrzenie prawa drukowego przez fałszywe onego zastósowanie, ale o dyscyplinarne śledztwo przeciw jednemu z urzędników ministeryalnych, a redaktor i współpracownicy gazety powoływani byli tylko na świadków. Wykazało się bowiem, iż przy poborze do wojska działy się nadużycia. Minister rozmawiał o tym wypadku z dwoma urzędnikami, a okoliczności téj rozmowy dotyczące, wzmiankowane były przez gazetę. Nie było w jéj artykule nic sprzeciwiającego się prawu drukowemu, ale ministrowi szło o to, aby dojść który z obu urzędników obecnych zdradził tajemnicę urzędu i dla tego wzywano redaktora i chciano znać wszystkich członków redakcyi. P. Heinicke wypuszczonym został na wolność, uczyniwszy zadość żądaniu sądu, który go aresztować kazał, ale sprawa ta poszła do dalszych instancyj, gdyż redaktor zaskarżył sąd o nadużycie władzy.

— Dnia 3 czerwca umarł w Moskwie niegdyś hospodar mołdawski Aleksander Handżieri, gdzie od czasów powstania greckiego, to jest od r. 1821 mieszkał. Jest on autorem najlepszego słownika francuzko-tureckiego, przy którego układzie ściśle się trzymał słownika akademii francuzkiéj. Wnuk jego Ulangali Handżieri otrzymał niedawno w Berlinie tytuł doktora filozofii i uważanym jest jako wielki znawca starożytności Wschodu. Napisał on na doktoratat rozprawę o Abderze.

— Warna przedstawia dziś osobliwy widok. Nie masz zapewne drugiego miasta na świecie, gdzieby taka była mięszanina fizyonomii, strojów, języków. Turcy, Anglicy, Francuzi, Egipcyanie, Arabowie i mnóstwo różnych ludów Turcyi europejskiéj i azyatyckiéj, mają tu swoich reprezentantów. Po przestrzeńszych placach porozstawiano baraki i namioty, z których nowe potworzyły się ulice. Takie różnorodne nagromadzenia ludzi zbrojnych ze wszystkich stron świata, nie pojawiło się od czasów wojny 30-letniéj, gdzie zaciężni ściągali pod jedną chorągiew ze wszystkich kończyn świata.

— Florencourt usunięty od redakcyi gazety *Deutsche Volks-Halle* przez akcyonaryuszów, za przeważną obronę polityli rosyjskiéj, wydawać zaczyna w Kolonii „Tygodnik polityczny," którego pierwszy numer wyjdzie 15go sierpnia b. r.

— W dniu 15 b. m. w południe otwartą została wystawa przemysłowa w Monachium. Król przyjmowany był w sali wchodowéj budynku wystawy przez komisarzy i ministrów, i wprowadzony do gmachu głównego, gdzie oczekiwała cała komisya. Minister handlu miał potém mowę o celach i przeznaczeniu wystawy, a późniéj dwór cały obchodził do koła wszystkie części budynku i wystawa została obwieszczoną jako otwarta.

— W salonie matematycznym w Dreźnie obliczono, że w nocy z dnia 8 na 9 lipca na jedną milę geograficzną padło 6,666,000 centnarów deszczu (to jest 2,307,604 beczek).

Przyjechali od d. 18go do 19go lipca.

HOTEL POLLERA. Raymund Moric c. k. oficer z Oświęcima. Bolesław hr. Dunin Borkowski z żoną z Galicyi. Campe Arthur oficer pruski z Wrocławia. Rudkowski Jan z Mysłowic. Benoe Atanazy właściciel dóbr z żoną z Niegowic. Agamal Gustaw z Wiednia.

HOTEL DREZDEŃSKI. Dobiecki Eustachy właściciel dóbr z Polski. Hr. Wallis Marya żona c. k. majora ze Zemunia.

HOTEL SASKI. Henryk Schwitzer kupiec z Landenburg. Karolina Czapek córka nauczyciela z Czech. Marcin Janitsch, Karol de Kampffaing wojskowy kancelista, Karol Pistl c. k. wojskowy adjunkt przy magazynie, Aloizy de Molitor c. k. wojskowy kancelista z Wiednia. Seweryn Michałowski obywatel, Maksymilian Szamelt dzierżawca dóbr, Ignacy Suchorzewski posiadacz dóbr z Galicyi. Hr. Stefan Potocki posiadacz dóbr z Kościelnik. Antoni Ferby posiadcz dóbr z N. Sącza. Konstanty Nowoczyński właściciel dóbr z Rzeszowa. Włodzimierz Kodrębski właściciel dóbr z Oświęcima. Karol Fischer król. pruski mandatar. praw i notar. z Mikołajewa. Franciszek Dąbrowski leśniczy z Kalwaryi.

Wyjechali. Bochniewicz Józef do Jass. M. Marszałkiewicz do Wojakowy. Baron Sardagna Jan kadet do Galicyi. Maurycy hr. Potocki do Warszawy. Zygmunt Augustynowicz do Ostendy. Hr. Tadeusz Morsztyn, Franciszek Otto do Wiednia.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków dnia 18 Lipca. Zamknięcie granicy Królestwa Polskiego pod wzgiędem wywozu ztamtąd zboża, które obowiązywało do dnia 1 sierpnia r. b., przedłużoném zostało na czas nieoznaczony aż do dalszego rozporządzenia Namiestnika Królestwa Polskiego. Wczorajszy targ na granicy był prawie żaden z powodu wielkiéj ulewy, pokup trochę ożywiony, ale ceny nie poszły w górę. Paręset korcy pszenicy zakupiono po tych cenach co i w zeszły tydzień. Na tutejszym targu na Kleparzu, deszcz również był przeszkodą, kupujących bardzo mało, tutejsi spekulanci chcieli się zbyć zboża z wozów, a natomiast ze spichrzów nie chciano sprzedawać łatwo, bo miano wzgląd, że ulewa wstrzymuje żniwo. Z wozów sprzedano trochę po dawnéj cenie. Widoki na przyszły targ zależą od pogody. Ziemniaki nie psują się wcale. Jęczmienia wielkie zapasy z Wiednia i Pesztu nadeszły, ceny spadły tak, iż dziś piękny piwowarski jęczmień płacono po 10 do $10\frac{1}{2}$ złr. i kilka set korcy sprzedano, krupniczy jęczmień pruski 11 do $11\frac{1}{2}$ złr. najwyżéj. Żyto się trochę dziś lepiéj trzymało, piękne pruskie płacono 16 do $16\frac{1}{4}$ złr.

CENY ZBOŻA

na Targowicy publicznéj w Kleparzu przy Krakowie w trzech gatunkach praktykowane, w mon. konw.

W KRAKOWIE dnia 18 lipca 1854 roku.	I. Gatunek.				II. Gatunek.				III. Gatun.			
	od		do		od		do		od		do	
	zr	kr	zr	kr	zł	kr	zr	kr	zr	kr	zr	kr
Korzec pszenicy	—	—	18	37½	—	—	18	15	—	—	17	15
„ „ jaréj	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ żyta	—	—	16	30	—	—	16	15	—	—	—	—
„ Jęczmienia	—	—	12	30	—	—	11	45	—	—	10	—
„ owsa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ grochu (wielogrochu)	—	—	16	30	—	—	—	—	—	—	—	—
„ rzepaku zimowego	—	—	10	45	—	—	—	—	—	—	—	—
„ otrąb pszennych	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ żytnych	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ fasoli	—	—	18	—	—	—	17	—	—	—	—	—
„ grochu tyczn.	—	—	17	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Miarka now. ziemniaków	—	—	—	18	—	—	—	—	—	—	—	—
Para młodych kaczek	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Para młodych kurcząt	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Para serków owczych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cetnar siana starego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ nowego	—	—	—	—	—	—	—	36	—	—	—	30
„ słomy „	—	—	1	—	—	—	—	45	—	—	—	—
Gar. spir. z opłatą na 90%	—	—	3	40	—	—	—	—	—	—	—	—
„ okowity „ na 80%	—	—	2	30	—	—	—	—	—	—	—	—
„ szumówki „ na 52%	—	—	1	20	—	—	—	—	—	—	—	—
„ masła czystego	2	15	2	30	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopa jaj kurzych	—	45	—	50	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdży wan. z piwa mar.	—	—	1	30	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ dubeltow.	—	37½	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—
Miarka kaszy jęczmiennéj	—	—	1	4	—	—	—	—	—	—	—	—
„ częstoch	—	—	2	15	—	—	—	—	—	—	—	—
„ pszennéj	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ perłowéj	—	—	2	15	—	—	2	—	—	—	—	—
„ tatarczanéj całéj	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Mąki kukurudz.	—	—	—	43	—	—	—	—	—	—	—	—
„ tatarczanéj miarka	—	—	1	6	—	—	—	—	—	—	—	—
Poncaku miarka	1	6	1	15	—	—	—	—	—	—	—	—

Z Magistratu miasta Krakowa.

Delegowani Obywatele: M. Statowski. M. Rogowski. — Radzca i Referent. *Danek.* — Kom. Targ. *Teofil Wesper.* *Siermontowski* Adjunkt.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 17go lipca:* — Metaliki 5-proc. $85\frac{1}{8}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. 75. — Metaliki 4-pr. $68\frac{3}{8}$. — 4-pr. z 1850 r. 92. — $2\frac{1}{2}$-pr. $48\frac{7}{16}$. — 1-pr. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Augsburg $129\frac{1}{4}$. — Londyn 12 kr. 33. — Paryż 151. — Akcye Bankowe 1260. — Akcye kol. żel. półn. — Ferdyn. — —. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. — —., B. — Ost-Donau Dampfsch. —.

Kurs krakowski 17go lipca. Banknoty austr. ż. 85 pł. $84\frac{1}{2}$. — Pruski kurant ż. $110\frac{1}{3}$ pł. $109\frac{2}{3}$. — Ruble sr. nowe żąd. $103\frac{1}{2}$ pł. $102\frac{1}{2}$. — Cwancygery nowe żąd. 111 pł. 110. — Cwancygery stare żąd. 110 pł. 109. — Imperyały ż. 35 4, pł. $34\frac{5}{6}$. — Dukaty austr. i hol. żąd. $20\frac{1}{2}$ pł. $20\frac{2}{3}$. — 20-franki ż. 35 pł. $34\frac{4}{5}$. Listy zast. pol. żąd. $97\frac{3}{4}$ pł. $97\frac{1}{4}$. — Listy zast. gal. żąd. 93 pł. $92\frac{1}{2}$.

Kurs giełdy warszawskiéj 14go lipca. Berlin 100 talarów 2 m. żądają rs. 98 kop. 55, dają rs. — kop. —. — Gdańsk 100 talarów 2 m. ż. rs. — kop. —, d. rs. —, kop. —. — Hamburg 300 b. m. k. 2 m. ż. rs. 147 kop. —, d. rs. — kop. —. — Londyn 1 funt szterl. 3 m. żąd. rs. 6 kop. 45, d. rs. — kop. —. — Paryż 300 frank. 2 m. ż. rs. 78 kop. —, d. rs. — kop. —. — Wiedeń 150 złr. 2 m. ż. rs. 76 kop. 50, d. rs. — kop. —. — Wrocław 100 tal. 2 m ż. rs. — kop. —, d. rs. — kop. —.

Monety. Pół-imperyały rosyjskie żąd. rs. 5 kop. 28, d. rs. — kop. —. — Holenderskie dukaty nowe ż. rs. — kop. —

Papiery. Obligi skarbowe za 100 rs. ż. rs. 72 kop. 85. d. rs. 72 kop. 50. — oprócz kuponu 4% ż. rs. — kop. —, d. rs. — kop. —. — Listy zastawne białe II okresu oprócz kup. ż. rs. 14 kop. 78, d. rs. — kop. —. — Też same III okresu za 15 rs. ż. rs. 14 kop. 72, d. rs. 14 kop. 59. — Obligacye udziałowe na złp. 300 ż. rs. — kop. —, d. rs. — kop. —. — Obligacye cząstkowe na złp. 500 ż. rs. — kop. —, d. rs. — kop. —. — Certyfikaty banku lit. A. na złp. 300 ż. rs. — kop. —, d. rs. — kop. —. — Też same lit. B. na złp. 200 5% ż. rs. 18 kop. 50, d. rs. — kop. —. — Dowody Komisyi centr. likw. za złp. 100 ż. rs. 5 kop. 85, d. rs. — kop. —.

Kurs wiedeński z d. 18 lipca. Metaliki $84\frac{3}{4}$. — Nowa pożyczka $74\frac{1}{2}$. — Akcye Banku wied. 1250. — Akcye kolei żelaz. półn. $168\frac{3}{4}$. — Agio od złota 32 od srebra $27\frac{1}{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. $82\frac{1}{2}$. — Nowa pożyczka 1854 r. $88\frac{1}{4}$.

Kurs wrocławski z dnia 18go lipca. — Banknoty austr. 78 żąd. — Banknoty pol. 92 żąd. — Listy zast. polskie dawne $89\frac{1}{4}$ d. — nowe — d. — Listy zast. pozn. 101 żąd. — dto. $5\frac{1}{2}$-proc. 93 żąd. — Koléj Krak. gór. Szląska. $83\frac{3}{4}$ ż.

Przegląd Polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 18 lipca (*Kor. Austr.*) *Monitor* donosi z Perpignan pod d. 15 b. m. Załoga i mieszkańcy Barcellony oświadczyli się przeciw rządowi; dwa pułki odpadły naprzód, i tak gubernatorowie wojenni jako i jlny kapitan przystąpili do rewolucyi. Z St. Sebastian w Biskai donoszą 17go, iż załoga oświadczyła się za O'Donnelem. Kilku wyższych urzędników i wojskowych uwięziono. Mieszkańcy zachowują się w ogóle spokojnie.

Taż sama depesza według berlińskiego bióra brzmi nieco odmiennie, jako to:

Monitor dzisiejszy donosi z Perpignan 15go b. m. iż załoga i miasto oświadczyły się przeciw rządowi. Dwa pułki naprzód się oświadczyły, a za ich przykładem poszli mieszkańcy z głośnemi okrzykami. Gubernator wojenny stanął na czele powstania; jlny kapitan także przystąpił. Słyszano wszędzie okrzyki: „Niech żyje konstytucya! precz z ministrami! precz z Krystyną!" (Jest zatem wątpliwość czy „miasto" znaczy Perpignan, czy Barcelonę, czy Madryt).

Marsylia 16 lipca. Odbieramy wiadomości z morza Czarnego, które potwierdzają fakt o spaleniu twierdzy Suliny przez szalupy angielskie. Dwie prochownie wysadzono w powietrze. Komendant rosyjski został wzięty w niewolę. Garnizon się rozproszył. Sześć statków handlowych zabrano przy samém ujściu.

Konsulowie austryaccy oświadczyli Rosyanom, aby już więcéj nie rachowali na ich protekcyą.

Kilka okrętów płynących do Smyrny 3go b. m., konwojowały statki tureckie aż do Kandyi.

Donoszą z Gibraltaru z 11go b. m., że dwa brygi napadnięte zostały przez piratów maurytańskich z Riffu w ostatnich dniach czerwca. Jeden z brygów złupiony i opuszczony, przyprowadziły krzyżujące statki angielskie. Hiszpania jak mówią, gotuje wyprawę przeciw tym korsarzom.

Hermanstadt 17 lipca (z *Pressy*). Jen. Osten-Sacken udał się przez Plojeszti do Ojtos (na granicy Siedmiogrodzkiéj?), gdzie stanie korpus armii. Dnia 14go rano wyszła z Bukaresztu pół-dywizya dragonów, pontony i 20 dział do Frateszti, a poprzednio pomaszerowało tam tysiąc kozaków uralskich. Natomiast jedna brygada piechoty nadciągła z Plojeszti do Bukaresztu. Jen. Wasilczykow rekognoskował niedawno wąwóz temeszski, a po powrocie do Plojeszti zażądał od władz tamecznych, aby gościńce do parowu temeszskiego i na Predjal naprawiono.

Koresp. Austryacka pisze: Donoszą nam z Odessy 10go: W téj chwili angielski parowiec wojenny zarzucił kotwicę w przystani i przywiózł jeńców rosyjskich w liczbie 13 oficerów i 200 majtków, aby ich wymienić za jeńców angielskich. Ponieważ przyszło z Petersburga upoważnienie do wymiany ośmiu tylko oficerów, przeto nie można wiedzieć, czy gubernator jlny zezwoli na zamianę innych pięciu na własną odpowiedzialność.

Z Tyflisu nadeszły do Odessy wiadomości o zwycięstwie księcia Andronikowa w d. 4 czerwca. Wiadomość tę udzielił gubernator jlny w piątek w dzień urodzin cesarskich gościom zgromadzonym u siebie na uczcie.

Korespondent nasz naddunajski potwierdza wiadomość o śmierci jen. hr. Anrep-Elmpt tudzież o ranieniu jen. księcia Bebutowa. Krąży wieść, że jen. Chrulew umarł w skutku ran odniesionych. Śmierci jen. Anrepa przypisują rozmaite powody, a najwięcéj znajduje wiary mniemanie, że jenerał nie własną ręką odebrał sobie życie. *Gazeta Nowo Pruska* twierdzi, że jenerał ten od niejakiego już czasu cierpiał pomięszanie zmysłów i w napadzie szaleństwa odebrał sobie życie.

Nad Dunajem nic nowego nie zaszło. Z Baltyku nie masz nowin ważnych.

Adjutant Króla pruskiego ppułk. Manteuffel który był jeździł w missyi do Petersburga wysłany został do Wiednia w nowém poselstwie tyczącém się sprawy wschodniéj i ztamtąd udaje się do Monachium.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

Seine k. k. apostolische Majestät haben mit Allerhöchster Entschliessung vom 16. Juli l. J. den Gutsbesitzern in Galizien, Krakau und der Bukowina auf die denselben seit Aufhebung der Urbarial-Leistungen gebührenden vollständigen Renten des Entschädigungs-Kapitals, Abschlagszahlungen im zehnfachen Betrage des derzeitigen Urbarialvorschusses allergnädigst zu bewilligen geruht, welche ihnen in Grundentlastungs-Schuldverschreibungen zugewendet werden.

Die näheren Modalitäten werden unter Einem im gewöhnlichen Wege ausführlich bekannt gegeben.

Ich beeile mich diesen hochwichtigen Gnadenakt kaiserlicher Munifizenz im Grunde der im telegrafischen Wege eingelangten Eröffnung Sr. Exzellenz des Herrn Ministers des Innern vom 17. Juli l. J. Z. 7,569 zur erfreulichen Kenntniss aller Betheiligten zu bringen.

Sie werden hierin den erneuerten Beweis jener unausgesetzten landesväterlichen Fürsorge erblicken, die unser allergnädigster Herr und Kaiser allen Klassen seiner Unterthanen unablässig zu widmen gewohnt, den Gutsbesitzern des Krakauer Regierungs-Gebiets in einer so grossherzigen Weise zuzuwenden geruhte.

Durch diese a. h. Gnade sind dem grossen Grundbesitz überreichte Mittel in die Hand gegeben, um der Ungust der Verhältnisse siegreich entgegen zu treten.

Ich würde es für eine tiefe Beeinträchtigung des staatsbürgerlichen Ehrbewusstseins halten, wenn ich diesen Anlass zur eindringlichen Mahnung an eine grossartige Betheiligung bei der Anlehens Einzeichnung benützen wollte, wenn ich anschaulich machen wollte, wie es nun einem jeden Guts-Besitzer ermöglicht ist, alle seine disponiblen Baarschaften, ja den grössten Theil seiner Guts-Einkünfte in den nächsten 5 Jahren zur gegenwärtigen grossartigsten Subskription auf das Staats-Anlehen zu verwenden, ohne das geringste Opfer zu bringen, ohne etwas anderes als die vortheilhafteste Kapitalisirung und fruchtbringendste Plazirung seiner disponiblen Geldmittel zu effektuiren.

Ich hege das unerschütterliche Vertrauen in die Loyalität, in den ritterlichen Sinn und in den Enthusiasmus des Adels und der Gutsbesitzer überhaupt, wo es die Ehre des Vaterlandes gilt, und überlasse mich der sichern Überzeugung, dass der Drang zur grossartigsten Einzeichnung auf das neue Anlehen wie ein einstimmiger begeisternder Ruf das Land durchdringen, dass diese überbietende Betheiligung, Sache des gemeinsamen Ruhms des individuellen Ergeitzes wird, um dem Aufrufe unseres erhabenen Monarchen, der gnädigsten Fürsorge unseres Herrn die würdigste Folge zu geben, um den Beweis zu liefern, dass die Bewohner des Krakauer Regierungs Gebiets, im Adel der Gesinnung, in Opferwillikeit der Vaterlandsliebe, und im reifen Bewusstsein der Bürgerpflicht, den Angehörigen keiner anderen Provinz des grossen gemeinsamen Kaiserstaats nachzustehen vermögen.

Vom k. k. Landes-Präsidium.

Krakau am 17ten Juli 1854.

Franz* Graf *Mercandin.

Ansprache.

Seine k. k. apostolische Majestät unser allergnädigster Kaiser und Herr haben mit dem allerhöchsten Patent vom 26. Juni l. J. die Aufbringung eines Anlehens im Betrage zwischen mindestens 350 Millionen und höchstens 500 Milionen Gulden CMze im Wege einer im Umfange der ganzen Monarchie zu eröffnenden Subskription anzuordnen geruht.

Der Zweck dieser Anleihe ist ein doppelter:

Der erste und Hauptzweck ist der, die nöthigen Geldmittel beizuschaffen, damit die Staats-Verwaltung in die Lage versetzt werde, der Nationalbank in der kürzesten Zeitfrist die von derselben entlehnte, neuestens durch die übertragene Einlösung des sämmtlichen Staatspapiergeldes vermehrte Schuld des Staats bis auf den normalen Betrag von 80 Millionen zurückzuzahlen, der Nationalbank hiedurch die Möglichkeit und Verpflichtung aufzulegen, durch zureichende Verminderung des Banknoten-Umlaufs und Vermehrung des Metallbaarschatzes das normale Gleichgewicht zwischen dem Silbervorrath und den umlaufenden Banknoten wieder herzustellen, die kurrente Einlosung ihrer Noten gegen Metallmünze wieder aufzunehmen, und hiemit unter Aufhebung des Zwangkurses der Banknoten das bestehende Agio des Silbergeldes gegenüber der Banknoten gründlich und schleunigst zu beseitigen. Der nächste weitere Zweck dieses Anlehens besteht darin, um die Bedeckung einer gegenwärtigen und nächstbevorstehenden ausserordentlichen Ausgaben beizuschaffen, welche durch die unvermeidlich gewordene Aufstellung bedeutender Heereskräfte für die Sicherung der Wohlfart des Staates und der Staatsangehörigen dann für die Wahrung der europäischen Machtstellung und Würde des Reiches, unabweislich zugewachsen sind, und noch zuwachsen werden.

Der bescheidensten Auffassungskraft ist die Überzeugung zugänglich, wie überaus nothwendig die schleunigste Beseitigung des verderblichen Silberagio sei. — Jedermann fühlt es in seinem Haushalte, in seinem Gewerbe, seinen Unternehmungen — nicht genug an dem, dass die 30% des Agio auf allen Bedürfnissen lasten, sie um eben diesen Betrag vertheuern, dass man bei gleichen Verhältnissen wo 300 fl. zugereicht hätten, wegen des Agio 390 fl. bezahlen muss, bewirkt diese wandelbare Valuta-Entwerthung, eine allgemeine Lähmung in allen Geschäften und Unternehmungen, Niemand vermag für die nächste Zukunft irgend ein Geschäft mit voller Beruhigung voller Sicherheit abschliessen, weil der Geldwerth ein wandelbarer — er verkauft z. B. beim Agio-Stande von 20% 100 Koretz Getreide um 1500 fl. gegen Ablieferung und Bezahlung in 2 Monaten, beim Geschäfts-Abschlusse betragen diese 1500 fl. in Silbermünze bloss 1250 fl.; zur Zeit der Ablieferung ist das Agio möglicherweise auf 40% gestiegen, er erhält nun richtig jene bedungenen 1500 fl. aber nur mehr im Silberwerthe von 1071 fl. und 25 kr. und trägt durch die unberechenbare Schwankung des Silberagio bei einem so kleinen Geschäft in der kurzen Zeit zweier Monate einen Verlust von 178 fl. 35 kr CMze, hiemit schwindet nach und nach jede Sicherheit, jeder Kredit, die Kapitalien, statt Handel und Industrie zu unterstützen, zu beleben, sich selbst nutzbar zu machen, verkriechen sich ungenützt, Niemand weiss, wie gross oder wie klein sein Einkommen, sein Vermögen in der nächsten Zukunft sein wird.

Zur gründlichen Heilung dieses verderblichen schwankenden Zustandes gehören jedoch ausserordentliche Anstrengungen, die gewöhnlichen, ordentlichen Staats-Einnahmen reichen hiezu nicht aus, die Mittel müssen im aussergewöhnlichen Wege beigeschaft werden.

Ein Anleihen kontrahirt im Ausland würde im gegenwärtigen Augenblicke eben wegen des lastenden hohen Agio nur mit schweren Opfern zu erkaufen sein, dessen nachhaltige Vortheile, der entfallende Gewinn würde ausschliesslich dem Ausland zu Guten kommen.

Die Beischaffung der nöthigen Mittel durch eine ausserordentliche Steuer, würde die Kontribuenten zu Boden drücken, jeder derselben müsste durch 3 auf einander folgende Jahre neben der Summe seiner indiwiduellen Gesammtbesteuerung noch 2 Mahl so viel bezahlen, um die für die bevorstehenden ausserordentlichen Massnahmen unvermeidlich nöthige Summe zu beschaffen, wer also an Steuern jährlich 20 fl. CM. zahlt, müsste durch 3 Jahre jährlich 60 fl. CM. also das Dreifache entrichten, diese Massregel würde den Reichen, Wohlhabenden und Armen gleich treffen, mit dem Unterschied, dass wenn die einzelnen Reichen und Wohlhabenden an ihrem Jahres-Einkommen mehr und minder hart geschmälert würden, die Millionen bedürftiger Kontribuenten der unerschwinglichen Last erliegen müssten, der Staat würde zwar von einer Schuldenlast von 500 Millionen befreit, Millionen von Staatsangehörigen wären aber um diese Summe ärmer geworden.

Nun erübrigen noch 2 Wege diese ausserordentliche Auslage zu bedecken — eine Staats-Anlehen im Innern der Monarchie durch Zwang oder durch freiwillige Zeichnung.

Die Bedenken und ungemeinen Nachtheile eines Zwangs-Anlehens sind Jedem geläufig. Das Zwangs-Anlehen tritt mit derselben Härte und Unverhältnissmässigkeit, wie die ausserordentliche Besteuerung, die Unvermögenheit des Armen kann durch eine Mehrbetheiligung des Reichen nicht vertreten werden, gerade die grössten fruchtbringenden oder zeitweilig todten Kapitalien bleiben von der Einbeziehung frei.

Der fürsorgenden Gnade ***Seiner k. k. apostolischen Majestät*** verdanken wir es, dass er den uns leichtesten Weg gewählt. Er hat an unseren Gemeinsinn, an unseren Patriotismus appellirt, es handelt sich um den Beweis, dass wir unseren Kaiserlichen Herrn, unser Vaterland lieben, dass wir das in uns gelegte Vertrauen zu rechtfertigen fähig sind, vor ganz Europa ist unsere Ehre verpfändet, wir sollen beweisen, dass wir so viel reifes Urtheil besitzen, um zu begreifen, dass wir dem Staate mit unseren Mitteln zu Hilfe eilend, eigentlich uns selbst helfen.

Alle Schichten der Bevölkerung müssen sich an diesen unvermeindlichen Anlehen in dem Bewusstsein betheiligen, dass unser Krakauer Regierungs-Gebiet 8 Millionen als den nach Vermögensverhältnissen entfallenden Antheil des Anlehens zeichnen muss, damit diese grosse heilsame Massregel gelinge, dass so viele arme, kaum den täglichen Lebensunterhalt findende Kontribuenten nicht ob Mangels an gutem Willen, nur aus Mangel der Mittel selbst verständlich von der Betheiligung ausgeschlossen bleiben werden, welcher bedeutende Ausfall durch die bemittelten Klassen gedeckt werden muss.

Jeder ehrliche, denkende, gefühlsfähige, seinen Kaiser und sein Vaterland liebende Mann, wird sich keinen Augenblick bedenken, da sein Kaiser und sein Vaterland rufft sein Schärflein durch die möglichst reichhaltigste Einzeichnung zum neuen Staats-Anlehen, der eignen und des gemeinsamen Vaterlandes Wohlfahrt zuzuwenden, und diess nicht etwa als Geschenk, als Opfer, durchaus nicht, lediglich als eine sichere vortheilhafte eine 5% Verzinsung in baarer Silbermünze eintragende Anlage seiner disponiblen Baarschaft.

Wenn der Reiche Hunderttausende, ja Millionen zeichnet, so thut er es im Bewusstsein, dass er Bedeutendes zum Gelingen der grossen Massregel beiträgt, er weis, dass wenn er und andere Seinesgleichen sich zurückzögen, die Massregel fehlschlagen müsste, er weiss, dass er mit seiner Kraft die Schwäche vieler Tausende Unvermögender vertreten muss, dass er sich nicht auf gute Wünsche beschränken, die Werkthätigkeit nicht anderen überlassen darf, er fühlt es, dass er unentbehrlich, dass seine Nichtbetheiligung ein Verbrehen am Staate, an seinen Mitbürgern, an sich selbst wäre.

Ein anderes ist es mit dem, der nur kleine Summen, der nur 1000 fl. 500 fl. 50 fl. ja nur 20 fl. einzeichnen kann, der rechnet sich mit leichtem Gewissen von der Beitragspflicht los, seine nothdürftig bedachten Lebensverhältnisse gestatten ihm eine reichlichere Betheiligung nicht ohne bedeutender Opfer, gegenüber des Bedarfs von 8 Millionen scheint ihm seine kleine Betheiligung so unergiebig, dass sie ganz verschwinde, er glaubt sich ohne Beeinträchtigung seiner guten Gesinnungen ganz zurücgziehen zu können, und bedenkt nicht, dass gerade diese Unbemittelten nach Tausenden und Hunderttausenden zählen, dass wenn 50,000 Landleute zur Hälfte zu 50 fl. zur Hälfte zu 100 fl. zeichnen, die im

(Schluss in der Beilage).

Odezwa.

Jego c. k. Apostolska Mość Pan nasz najmiłościwszy, Najwyższym Patentem z d. 26 czerwca r. b. raczył nakazać zaciągnienie pożyczki w drodze subskrypcyi w całéj Monarchii utworzyć się mającéj summy nie mniejszéj nad 350 milionów, a nie wyższéj 500 milionów złreńskich w mon. kon.

Cel téj pożyczki jest dwojaki:

Pierwszy i główny, aby pozyskać potrzebne pieniężne środki do postawienia Administracyi Państwa w stanie odpłacenia w jak najkrótszym czasie i zredukowania do wysokości normalnéj 80 milionów złr. od tegoż Banku zaciągnionego, a przez poruczenie mu wymiany wszelkiéj papierowéj monety świeżo pomnożonego długu Państwa, iżby przezto tenże Bank postawiony był w możności i w obowiązku przez dostateczne zmniejszenie liczby obiegających banknotów a pomnożenie gotowizny kruszcowéj równowagę normalną pomiędzy zapasem srebra a obiegającemi banknotami znowu przywrócić, wymianę bieżącą biletów przez siebie wydanych za monetę kruszcową znowu rozpocząć i tym sposobem obok zniesienia przymusowego obiegu banknotów dzisiejsze agio na monecie srebrnéj stanowczo i spiesznie uchylić.

Dalszy i najbliższy cel téj pożyczki jest, aby pokryć obecne i bliskie nadzwyczajne wydatki, które przez nieodzowne wystawienie znakomitych sił wojennych dla zabezpieczenia pomyślności Państwa i jego mieszkańców, tudzież dla utrzymania stanowiska pomiędzy Mocarstwami europejskiemi i godności Państwa nieodbicie powiększyły się i jeszcze powiększą.

Każdy obdarzony nawet najniższém pojęciem przekonać się może, jak niezbędnie jest potrzebném spieszne usunięcie zgubnego agio na srebrze. Wszyscy czują to w swojém gospodarstwie, w swym przemyśle i przedsiębiorstwie. Niedosyć że na wszystkich artykułach ciąży agio 30%, o które téż droższemi się stają, i że w tego rodzaju stosunkach z powodu agio 390 złr. płacić potrzeba tam, gdzieby 300 złr. były wystarczyły, nadto owa zmienna waluta sprowadza zmniejszenie wartości powszechnéj, szwank we wszystkich interessach i przedsiębiorstwach, bo nikt z zupełną ufnością i bezpieczeństwem interessu choćby najbliższego, z uwagi na zmienną wartość pieniężną zawrzeć nie może. — I tak naprzykład sprzedaje kto w czasie 20% agio sto korcy zboża za 1500 złr. z odstawą i zapłatą za dwa miesiące; przy zawarciu tego interessu owe 1500 złr. w monecie srebrnéj wynosiły jedynie 1250 złr., tymczasem gdy w chwili odstawy agio na 40% się podniosło, tenże odbiera rzeczywiście umówione 1500 złr. ale w wartości srebra jedynie 1071 25 kr. i przezto z przyczyny chwiejącego a przewidzieć się nie dającego agio na srebrze, w tak małym interessie i w tak krótkim bo dwa miesiące wynoszącym czasie, ponosi stratę w kwocie 178 złr. 35 kr. mk., przez to zwolna znika wszelkie bezpieczeństwo, wszelki kredyt, Kapitały, zamiast wspierać, ożywiać handel i same przez się przynosić korzyści, ukrywają się bez najmniejszego pożytku. Nikt nie wie ile będzie jutro wynosił jego dochód lub jego majątek.

Do radykalnego uleczenia tak chorobliwego i zgubnego stanu, potrzeba nadzwyczajnego wysilenia, zwyczajne bieżące przychody Państwa nie są do tego wystarczające, środki muszą być na nadzwyczajnéj dostarczane drodze.

Pożyczka zaciągnięta za granicą w obecnym czasie, właśnie z powodu ciążącego wysokiego agio, mogłaby być jedynie przy poniesieniu ciężkich ofiar uzyskaną, a z niéj wynikające zyski wyłącznieby na korzyść zagranicy przypadły.

Dostarczanie potrzebnych środków w drodze nadzwyczajnego podatkowania przygniotłoby kontrybuentów ogromnym ciężarem. Każdy z nich przez trzy po sobie idące lata musiałby obok zwykłych indywidualnych wszelkiego rodzaju podatków, jeszcze dwa razy tyle złożyć, aby tym sposobem zebrać niezbędnie potrzebną summę do zaspokojenia nadzwyczajnych potrzeb; jeżeli więc kto tytułem podatku 20 złr. mk. opłaca, musiałby przez trzy lata corocznie po 60 złr. mk. tojest trzy razy tyle płacić. Środek powyższy zarówno dotykałby bogatego, dobrze mającego się i ubogiego z tą różnicą jednak, iż gdy bogaci i dobrze mający się w rocznych swoich dochodach nie tak dotkliwie uszczupleniby zostali, miliony ubogich kontrybuentów musiałyby uledz pod ogromem ciężaru. Wprawdzie Państwo byłoby wolne od 500 milionów długu, jednakże miliony jego mieszkańców, o tę summę uboższymiby się stali.

Pozostają jeszcze dwie drogi do pokrycia tych nadzwyczajnych wydatków: pożyczka wewnątrz Monarchii w drodze przymuszonéj, lub w drodze dobrowolnéj subskrypcyi.

Każdy pojmuje trudności i niepospolite szkodliwe następstwa przymusowéj pożyczki. Z pożyczką przymusową łączy się ten sam ucisk i niestósunkowość, jak przy nadzwyczajném opodatkowaniu; niedostatek klassy ubogich przez wyższe przyłożenie się klassy bogatych zastąpionym być nie może, i właśnie największe korzyści przynoszące lub chwilowo martwe kapitały byłyby wolne od przyłożenia się do pożyczki.

Troskliwéj łasce ***Jego C. K. Apostolskiéj Mości*** zawdzięczamy, iż ta druga lżejsza droga obraną została. Jego C. K. Apostolska Mość odwołał się do wspólnych naszych interessów i do naszego patryotyzmu, idzie więc o danie z naszéj strony dowodu, że naszego ***Cesarza*** i ***Pana*** i naszą Ojczyznę kochamy, że położonemu w nas zaufaniu godnie odpowiedzieć zdolni jesteśmy, honor nasz jest oddany w zakład całéj Europie i mamy dowieść, że tyle zdrowego rozsądku posiadamy, iż pojmujemy, że spiesząc na pomoc Państwu naszemi zasobami, właściwie sami sobie pomoc niesiemy.

Wszystkie warstwy ludności winny wziąść udział w téj niezbędnéj pożyczce z tém przekonaniem, że jeżeli ów zbawienny środek udać się ma, Obwód Rządu Krakowskiego musi podpisać 8 milionów złr., jako część pożyczki odpowiadającą jego majątkowym stosunkom, i że wielka liczba ubogich zaledwie dzienne utrzymanie życia mających kontrybuentów nie dla braku dobréj chęci, ale dla braku środków nie weźmie udziału, jak się to samo z siebie rozumié w owéj pożyczce, a znakomity niedobór stąd wynikający przez majętniejsze klassy pokryty być będzie musiał.

Każdy poczciwy, myślący, obdarzony czuciem, swego ***Cesarza*** i swą Ojczyznę kochający mąż, nie będzie się ani chwili wachał na głos ***Cesarza*** i Ojczyzny do własnego i wspólnego jéj szczęścia, swój grosz przez jak może być najwyższą subskrypcyą na nową pożyczkę przyłożyć, i to nie jako dar lub ofiarę, ale jako pewną i korzystną, bo 5% w gotowéj srebrnéj monecie przynoszącą wkładkę swéj rozporządzalnéj gotowizny.

Jeżeli bogaty krocie tysięcy lub miliony podpisuje, czyni to w przekonaniu, że się znacznie przykłada do doprowadzenia do skutku wielkiego środka, wié on, iż jeżliby sam i jemu podobni uchylili się, środek ten udaćby się nie mógł, pojmuje, że zasobem swoim ubóstwo wielu tysięcy niedostatek cierpiących zastąpić musi, że się nie powinien ograniczać na dobrych chęciach ani też czynny udział drugim pozostawiać, czuje zresztą że się bez niego obejść nie można i że niebranie udziału z jego strony byłoby zbrodnią dokonaną na państwie, na współobywatelach i na sobie samym.

Inaczéj się ma rzecz z tym który jedynie małe kwoty, 1000 złr. 500 złr 100 złr. 50 złreńskich a nawet 20 złreńs. podpisać jest w stanie. Temu mogłoby się wprawdzie zdawać, iż bez obciążenia sumienia nie szkodzi nic uwolnić się od przykładania się do pożyczki, skoro jego konieczne potrzeby życia bez poniesienia znacznéj ofiary nie pozwalają mu wzięcia w niéj większego udziału, a mała kwota w stosunku do potrzebnych 8 milionów wydaje mu się tak mało znaczącą, iżby znikła w ogromie summy, mógłby więc mniemać, że bez przyniesienia uszczerbku swym dobrym uczuciom, od subskrypcyi całkiem usunąć się może, ale ten niech pomni na to, że właśnie owi mniéj majętni na

(Dokończenie w Dodatku).

Dodatek do Nru 163 Dziennika „CZAS“.

(Schluss.)

Einzelnen verschwindenden unbedeutenden Beträge im Verein, die bedeutende Summe von 3,750,000 fl. bilden, dass der Verein vieler Schwachen endlich auch den Kräftigsten an Kraft überbietet.

Betrachten wir nun die Opfer, die ***Seine k. k. apostolische Majestät*** der Kaiser, das Vaterland, unser eigenes Wohl, unsre Ehre fordern, etwa näher und eindringlicher, um unsere Betheiligung nicht zu überschätzen, um genau zu wissen, was wir thun, was wir leisten könnten, um endlich ein gutes Geschäft nich für Opfer zu nehmen.

Der Staat bietet für 95 in Banknoten gezahlte Gulden eine Schuldverschreibung von 100 fl., welche er jährlich mit 5 von 100 in baarer Silbermünze verzinset, Jedermann gewinnt demnach schon an Kapital eine faktische Vermehrung von 5 fl. K. M., und eine sichere und vortheilhafte Verzinsung, die mit Rüchsicht auf die nothwendig erfolgende Beseitigung des Agio mit 7% in Anschlag gebracht werden muss.

Der Staat fordert ferner die Einzahlung nicht mit einem mal, sondern binnen 5 Jahren je zu 10 Raten, also in 50 Theilzahlungen, wer also z. B. eine Einlage von 100 fl. mit 95 fl. zeichnet, hat im Verlaufe von 5 Jahren alle 5 Wochen den unbedeutenden Betrag von 1 fl. 54 kr. einzuzahlen, eine grosse Menge von Leuten, die nicht im Stande wären, im Augenblick 95 fl. KM. auf eine Einzeichnung zu erlegen, finden es ihrem Einkommen vollkommen angemessen, auf 3 Stück Obligationen zu 100 fl. mit 285 fl. zu zeichnen, und darauf durch 5 Jahre alle 5 Wochen den kleinen Betrag von 5 fl. 42 kr. zurückzulegen, oder wenns ihnen bequemer, alle Quartal 14 fl. 15 kr. oder alle halben Jahre 28 fl. 30 kr. zu berichtigen; derjenige der in der Lage ist, sich für seine Kinder oder in anderem Zwecke alle Jahre 115 fl. zurückzulegen, kann ohneweiteres jetzt schon 6 Obligationen à 100 fl. subskribiren, er hat jährlich 114 fl. in 10 Raten zu 11 fl. 24 kr. zu bezahlen, und bezieht von jeder solchen Zahlung gleich die 5% Interessen in Silber.

Gerade diese Modalität der Einzeichnung entspricht dem Bedürfnisse selbst der Unbemittelten in derselben Art, nur mit bedeutenderen Vortheilen, wie die Sparkassen, welche blos 4% bezahlen.

Wer ein ganz kleines Einkommen besitzt, an dem ihm vorkömmt nichts zurücklegen zu können, wird bei näherer Betrachtung dennoch finden, dass er bei einiger Einschränkung doch alle 5 Wochen 57 kr. oder 1 fl. 54 kr. sich absparen können, zu Ende von 5 Jahren steht er im Besitz einer oder zwei Obligationen zu 100 fl., die ihm jährlich 5 oder 10 Gulden an Prozenten in Silbergeld tragen, und jeden Augenblick zu verwerthen sind; diese kleine Ersparniss thut ihm nicht wehe, und endlich gelangt er zu einem kleinen verzinslichen Ersparniss für Krankheiten oder unvorhergesehene Fälle.

Nicht ein Jeder kann disponible Baarschaften auf die Einzeichnung verwenden, aber er könnte diess mit voraussichtlich beforstehenden Ersparnissen seines Jahres-Einkommens thun, und dies verdient eine besondere Erwägung im Zwecke der möglichst ergiebigen Betheiligung an der Anlehens-Subscription. Beispielsweise besitzt Jemand eine disponible Baarschaft von 500 fl. und ist in der Lage jährlich 500 fl. von seinem Jahres-Einkommen zurückzulegen, anstatt sich damit zu begnügen, diese 500 fl. auf einmal zu erlegen, und blos 5 Obligationen zu 100 fl. zu zeichnen, thut er im Sinne eines werkthätigen Patriotismus, und in umsichtiger Erwägung seines eigenen Vortheils viel besser, seinen Verhältnissen zusagend statt 5 gleich jetzt 27 ja selbst 30 Obligationen zu 100 fl. zu zeichnen, da seine disponible Baarschaft mit den bevorstehenden Ersparnissen der nächsten 5 Jahre und den 5% Intereressen der jeweiligen Einzahlungen zur zeitgemässen Bedeckung der gebührenden Einzahlungen vollkommen zureichen.

Durch diese von der Staats-Vervaltung weise auf 5 Jahre ausgedehnten Einzahlungs-Verpflichtung der subskribirten Anlehensquote, ist die Möglichkeit für den Einzelnen geboten, sich an diesem Anlehen um das 5fache jenes Vertrages mehr zu betheiligen, als es bei einer auf 1 Jahr beschränkten Einzahlung möglich gewesen wäre.

Der Art liessen sich eine Menge Beispiele anführen, die es anschaulich machen, dass man das Einkommen der Zukunft mit der Sicherheit schon im gegenwärtigen Augenblick zum eigenen Vortheil und zu Nutzen des Staates verwerthen könne.

Zu der reichligsten und allgemeinsten Betheiligung an dem vollständigen Gelingen dieses Staatsanlehens drängt jedoch noch ein weiterer unberechenbarer Vortheil, man könnte sagen, das Gebot des Eigennutzes. Wie bekannt, vertheuert das gegenwärtig 30% betragende Silber-agio, dass bei gegebenen Verhältnissen auch noch bedeutend in die Höhe steigen könnte, jeden Haushalt um diese 30% oder Jeder muss z. B. zu 2000 fl. die im hiezu ohne Agio zureichen würden, wegen des Agio 600 fl. zulegen, um das gleiche Bedürfniss zu befriedigen; subskribirt er nun auf 8 Obligationen zu 100 fl., so muss er im ersten und vieleicht zweiten Jahre zu der Vertheuerung durch's Agio noch jährlich die Jahreshebühr der Subskription mit 152 fl. unter anscheinend schweren Opfern zulegen, beim vollständigen Gelingen des Anlehens ist jedoch mit Zuversicht zu rechnen, dass bereits im ersten Jahre das Agio mindestens unter 20% im Laufe des Zweiten Jahres unter 10% fällt, und mit Ausgang des 2 Jahres ganz verschwindet.

Dieser Subskribent deckt demnach schon im ersten Jahre den subskribirten Jahresbeitrag von 152 fl. mit den 10% an erspartem Agio welche 200 fl. betragen,

(Dokończenie.)

tysiące i krocie tysięcy się liczą, że jeśli 50,000 włościan w połowie po 50 złr., a w drugiéj połowie po 100 złreńs. podpiszą, owe pojedynczo nieznaczne i niknące kwoty, w połączeniu znaczną bo 3,750,000 złreńs. wynoszącą summę utworzą, że zresztą stowarzyszenie się wielu bezsilnych, nawet najpotężniejszego w sile przewyższa.

Rozważmy bliżéj i zastanówmy się nad ofiarami jakich ***Jego c. k. Apostol. Mość***, Ojczyzna, własna nasza pomyślność i nasz honor wymaga, abyśmy nie wzięli za małego udziału w pożyczce, aby dokładną mieć świadomość co zrobić możemy i abyśmy korzystnego interesu za ofiarę nie brali.

Państwo za 95 reńskich złożone w banknotach ofiaruje obligacyą na 100 złr., za które roczny procent po 5% w gotowéj srebrnéj monecie opłacać będzie. Każdy więc już w samym kapitale zyskuje rzeczywistą przewyżkę 5 złr. kon. mon. i do tego pewny i korzystny procent, który z względu na koniecznie nastąpić mające uchylenie agio na 7% liczony być może.

Państwo nie wymaga wypłaty na raz jeden, ale w ciągu lat pięciu w dziesięciu ratach rocznie, a tak w 50-cząstkowych upłatach. Jeżeli więc kto np. podpisze wkładkę na 100 złr. za 95 złr., obowiązany będzie w ciągu 5 lat mało znaczącą kwotę 1 złr. 54 kr. kon. mon. co pięć tygodni uiścić; skąd wiele osób, któreby w téj chwili nie były w możności 95 złr. na jeden podpis złożyć, będą mogły z łatwością względnie swego dochodu na 3 sztuki obligacyj po 100 złr. za 285 złr. podpisać, i przez 5 lat co pięć tygodni małą kwotę 5 złr. 42 kr. kon. mon. odpłacić, albo jeżeli im to będzie dogodniéj, co kwartał 14 złr. 15 kr., albo co pół roku 28 złr. 30 kr. uiścić. Kto jest w położeniu dla swych dzieci lub w innym jakim celu co rok 115 złr. odłożyć, może bez namysłu już teraz na sześć obligacyj po 100 złr. podpisać, przez co obowiązany będzie po 114 złr. rocznie w dziesięciu ratach każdą po 11 złr. 24 kr. złożyć, pobierając od każdéj tego rodzaju odpłaty po 5% procentu w srebrze.

Ten właśnie sposób subskrypcyi odpowiada nawet potrzebie osób nieposiadających majątku, tak jak to ma miejsce lecz z większą korzyścią niż dziś w Kassach oszczędności, bo te jedynie 4% płacą.

Kto zbyt mały dochód posiada, z którego mu się zdaje, iż nic odłożyć nie zdoła, po bliższém rozważeniu przekona się przecież, iż przy jakiémkolwiek bądź ograniczeniu się co pięć tygodni 57 kr. albo 1 złr. 54 kr. oszczędzić może, przez co po pięciu latach posiadać będzie jednę lub dwie obligacye po 100 złr., które mu co rok po 5 lub 10 procentu w monecie srebrnéj przynosić będą i które każdéj chwili spieniężonemi być będą mogły; owa mała oszczędność nie dotknie go bynajmniéj, a przecież poda mu sposobność pozyskania małego przynoszącego procent kapitaliku na przypadek choroby lub nieprzewidzianych wydarzeń.

Nie każdy może użyć na subskrypcyą rozporządzalnéj gotowizny, ale może to w powyższy sposób z oszczędzonego rocznego dochodu uczynić, co zasługuje na szczególną uwagę w celu jak największego udziału w pożyczkowéj subskrypcyi. I tak np. jeżeli kto posiada rozporządzalną gotowiznę w kwocie złr. 500 i znajduje się w możności co rok z dochodu swego drugie 500 złr. odłożyć, zamiast ograniczyć się na złożeniu 500 złr. na raz jeden i podpisaniu na 5 obligacyj po 100 złr., postąpi nierównie z większym patryotyzmem i oględniéj na własny swój interes i korzyść, jeżeli zamiast 5 już teraz na 27 a nawet 30 obligacyj podpisze, albowiem jego rozporządzalna gotowizna z oszczędnością następnych lat pięciu i z prowizyą 5% od każdorazowych upłat, dostateczne będą do pokrycia w należytym czasie przypadających odpłat.

Przez ten tak mądrze z strony Rządu na 5 lat rozciągniony obowiązek wnoszenia upłat na zapisaną summę pożyczkową, nastręczoną została pojedynczym osobom możność wzięcia udziału w téj pożyczce o pięć razy większą kwotę, aniżeliby to było możebném w razie ograniczenia upłat do roku jednego

Podobnych przykładów możnaby bardzo wiele przytoczyć, które widocznem czynią, że dochód przyszły może być już obecnie z własną korzyścią i pożytkiem Państwa bezpiecznie zrealizowany.

Do największego i najpowszechniejszego udziału w powiedzeniu się zupełném niniejszéj pożyczki, popycha jeszcze dalsza niedająca się obliczyć korzyść, którą powiedzieć można, rodzi uczucie własnéj miłości. Wiadomo bowiem, że obecne 30% wynoszące agio na srebrze, które w danych okolicznościach może jeszcze znacznie się podnieść, czyni droższém utrzymanie każdego gospodarstwa o owe 30%, czyli że każdy do 2000 złr. któreby mu bez agio do utrzymania gospodarstwa wystarczyły, z powodu tegoż agio, do zaspokojenia tych samych potrzeb 600 złr. dokładać musi; podpisując więc na 8 obligacyj po 100 złr. będzie musiał wprawdzie w piérwszym a może i drugim roku, do przewyżki drożyzną przez agio zrządzonéj, jeszcze corocznie należytość subskrypcyjną w kwocie 152 złr. z pozornie ciężką ofiarą dokładać, jeżeli jednak pożyczka pomyślny otrzyma skutek, można na to z pewnością liczyć, że już w pierwszym roku agio przynajmniéj niżéj 20%, w ciągu drugiego niżéj 10% spadnie, a z końcem tegoż samego roku całkowicie zniknie.

Tak więc ów subskrybent już w pierwszym roku podpisaną roczną kwotę 152 złr. pokryje oszczędzoném agio 10%, którego zmniejszenie już mu 200 złr. oszczę-

in den nächsten Jahren kommt ihm schon das ganze Ersparniss der mit 600 fl. berechneten Agio-Vertheuerung zu Gute, durch seine im ersten Augenblick unverhältnissmässig hoch ja unerschwinglich scheinende Einzeichnung mit 8 Obligationen hat er daher nicht nur binnen 5 Jahren aus den mit wenigstens 2900 fl. ersparten Auslagen des verminderten und im 2 Jahre ganz beseitigten Silberagio den Subskriptionspreis der 8 Obligationen mit 710 fl. CM. berichtigt, sondern es verblieb ihm sogar ein reines Ersparniss von 2000 fl. in Händen, überdiess hat er ein mit 5% verzinsliches disponibles Kapital von 800 fl. CM. erworben, in diesem Verhältniss bleibt der immense Vortheil einer allgemeinen reichlichen Betheilung an diesem Anlehen auch in die kleinsten Vermögensgruppen evident nachweisbar, und Jedermann wird, indem er einen Akt des werkthätigsten Patriotismus unterzeichnet, sich selbst der grösste Wohlthäter mit einfachen Kräften und Mitteln, die er sich kaum selbst zutraut, anstatt wie es den Anschein hat, Geldopfer zu bringen, erwirkt er sich in kurzer Zeit einen sehr bedeutenden Geldgewinn, ohne einer weiteren Anstrengung, als jener, die Sache vom richtigen Gesichtspunkt aufzufassen.

Wer sich daher auf die Höhe uneigennütziger Vaterlandsliebe, eines aufopfernden Gemeinsinnes nicht zu stellen vermag, er stelle sich auf den Standpunkt der genauen materiellen Abwägung von Vor- und Nachtheil, er rechne für sein Ich, für seine Familie, und er wird finden, dass er ein glänzendes Geschäft mache, sich vom drückenden 30% Silberagio durch eine mit 5% in Silber verzinsliche Kapitals-Anzeige loszukaufen, ohne eigentlich in letzter Auflösung einen Kreutzer dazu beizutragen.

Eeine reichliche, allgemeinste Betheiligung an der Subskription ist demnach nicht nur ein Akt der werkthätigsten Vaterlandsliebe ein Gebot der Ehre und Nächstenliebe, sie ist auch das Gebot der Selbstliebe des berechnetsten eigenen Vortheils, sie ist überdiess die begeisternd würdigste Antwort, welche die treuen Völker Oesterreichs dem vertrauenden Aufruf ihres erhabenen Kaisers und Herrn vor dem Angesichte Europa's geben können; aber reichlich muss diese Betheiligung sein, damit sie den von ***Seiner kaiserlichen apostolischen Majestät*** beabsichtigten Zweck vollständig erfülle, damit sie unfehlbar den Einzeichnern alle oben berührten bedeutenden Vortheile zuführe, eine Lauheit, eine Halbheit in der Betheiligung bleibt erfolglos, wird dem Staate und uns statt segenbringend, verderblich; von selbst, ohne unserem Zuthun mit vereinten Kräften, lässt sich das schwerlastende Silberagio nicht wegzaubern, lässt sich die für die Würde, für die Machtstellung, für die Wahrung der schwer bedrohten wichtigsten Interessen des Reiches aufgestellte bedeutende Heeresmacht nicht erhalten, ausserordentliche Erfolge, können nur durch ausserordentliche Mittel erreicht werden. Mann kann nicht ehrlich und verständig die Beseitigung des verderblichen Silberagio wünschen und anstreben, und es gleichzeitig Anderen überlassen wollen, zur Erreichung dieses Jedem von uns nothwendigen Zweckes ergiebige Einzeichnungen zum Staats-Anlehen zu machen; wie gesagt ist zur vollständigen Erreichung des diesem Anlehen gestreckten Zieles die volle Zeichnung von 500 Millionen nöthig, eine grosse Summe für blosse Kapitalisten, eine leicht zu erschwingende, wenn sich jeder Staatsbürger, ohne Unterschied ob reich, wohlhabend, oder dürftig nach dem Verhältniss seiner Mittel daran betheiligt.

Es erfordert aber auch der grosse Zweck und die unendliche Wichtigkeit seines Gelingens, dass Jedermann neben seiner möglichst reichlichen Selbstbetheiligung an der Subskription Alles beitrage, was in seinen Kräften steht, um Andere zu gleich ergiebieger Theilnahme zu ermuntern, Unwissende zu belehren, Zweifelnde aufzuklären, Unbehilflichen mit Rath und That beizustehen; indem er die Zahl, und das Gewicht der sich Betheiligenden vermehrt, sichert er den heilsamen Erfolg seiner eigenen Betheiligung.

Eine solche redliche Mitwirkung wird insbesondere von allen Jenen erwartet, die nach ihrer Stellung ihrer Begabung, nach ihrem Beruf in weiten Kreisen auf ihre Mitbürger einen Einfluss üben, Gewicht besitzen.

Seine kaiserliche Majestät waren auch bedacht, wo sich dies nur irgend thun liess, Erleichterungen Behufs einer reichlicheren Betheiligung eintretten zu lassen, welche in den Ministerial-Erlässen vom 6. Juli 1854 N. 164, 166, in den Stücken LVIII und LX des Reichsgesetzblattes bekannt gegeben wurden, und im Wesentlichen nachstehende Bestimmungen enthalten:

dass Grundbesitzer ihre Grundentlastungs-Renten-Anweisungen, die im Zeitpunkte der Subskription auf das Anlehen noch unerhoben, und sofort erst im Verlaufe der nächsten 5 Jahre fällig werden, als Kauzion und als Zahlung auf die Einzahlungsraten des von ihnen subskribirten Anlehensbetrags den zur Empfangnahme bestellten Kassen zediren können;

dass den Vormündern und Kuratoren, so wie den Waisenämtern die oberste vormundschaftliche, beziehungsweise kuratorische Bewilligung ertheilt wird, die verfügbaren Baarschaften ihrer Mündel und Pflegbefolnen durch Subskription auf das Anlehen ohne vorläufige Einholung einer behördlichen Genehmigung fruchtbringed zu machen;

dass Gemeinden und Korporationen, in so ferne dieselben zur Beschaffung der Einzahlungen auf den subskribirten Anlehensbetrag entweder im Wege der Umlage oder des Kredits, oder durch Verwendung von Kapitalien, Veräusserung des beweglichen, oder Verpfändung ihres unbeweglichen Vermögens eine behördliche, oder die a. h. Bewilligung Seiner k. k. apostolischen Majestät nach den bestehenden Gesetzen benöthigen; dieselbe hiemit ertheilt sei;

dass die Verwalter der unter öffentlicher Aufsicht oder

dza, a w latach następnych już całe 600 złr. o które z powodu agio utrzymanie jego gospodarstwa większego wydatku wymaga, skorzysta; w ten więc sposób przez podpisanie się na 8 obligacyj, które mu w piérwszéj chwili niepodobne do osiągnienia wydają się, nietylko w ciągu 5 lat z oszczędzonych przynajmniéj na 2900 złr. wydatków z powodu zmniejszonego, a po dwóch latach zupełnie uchylonego agio na srebrze, należytość subskrypcyjną za owe 8 obligacyj, kwotą 710 złr. m. k. uiści, ale nadto mu czysto oszczędzona kwota 2000 złr. pozostanie, a prócz tego wolny do swego rozporządzenia, 5% przynoszący kapitał 800 złr. m. k. nabędzie; w tym stosunku niezmierna korzyść z powszechnego i obfitego udziału w téj pożyczce nawet w najszczuplejszych majątkach, do naoczności wykazaną być może, i każdy podpisując akt prawdziwie czynnego patryotyzmu, staje się sam dla siebie największym dobroczyńcą, przez użycie najprostszych sił i środków, jakich się nawet posiadać nie spodziewał, a zamiast, jakby się to wydawać mogło, składania ofiary pieniężnéj, znakomitéj korzyści pieniężnéj, bez żadnego dalszego wysilenia, jak tylko z pomocą pojęcia rzeczy z właściwego stanowiska, w krótkim czasie nabywa.

Jeżeli więc ktoś niezdołał wznieść się do bezinteresownej miłości ojczyzny i gotowego na poświęcenia obywatelstwa, niechaj stanie na stanowisku dokładnego zrównoważenia materyalnych korzyści i niekorzyści, niechaj liczy na swoje *ja*, na swoją rodzinę, a znajdzie, iż robi korzystny interes okupując się od uciążliwego 30% agio na srebrze, przez lokowanie kapitału na 5% w monecie srebrnéj, nieprzykładając się właściwie do tego w końcu ani jednym krajcarem.

Obszerny i powszechny udział w subskrypcyi, jest zatém nietylko aktem urzeczywistnionéj miłości ojczyzny, prawem honoru i miłości bliźniego, ale jest także prawem własnéj miłości i najskrupulatniejszego rachunku własnéj korzyści, jest nadto najszczytniéj przemawiającą odpowiedzią, jaką wierne ludy Austryi na podniesiony z ufnością głos swego Dostojnego ***Cesarza*** i ***Pana*** w obliczu Europy dać mogą.

Atoli udział ów musi być obszerny, aby zamierzonego przez ***Jego Ces. K. Apostolską Mość*** celu w zupełności dopiął i aby niezawodnie dla subskrybentów wszystkie wyżéj przywiedzione znakomite korzyści sprowadził. Opieszałość i powolność w braniu udziału w pożyczce nie sprowadzą pożądanego skutku, a dla Państwa i dla nas zamiast przynieść pożytek, staną się zgubnemi. Samo przez się bez naszego przyczyniania się połączonemi siłami nie zniknie tak ciężko cisnące nas agio na srebrze i nie da się utrzymać owa wystawiona znakomita siła wojenna dla utrzymania stanowiska między mocarstwami i zabezpieczenia mocno zagrożonych przeważnych interesów Państwa; nadzwyczajne skutki jedynie środkami nadzwyczajnemi osiągnione być mogą.

Uczciwie i rozsądnie nie możemy pragnąć i starać się o uchylenie zgubnego agio na srebrze, a chcieć jednocześnie pozostawić drugim skuteczną subskrypcyą na pożyczkę, dla osiągnienia owego tak wszystkim potrzebnego celu. Jak wyżéj powiedzianem było do osiągnienia w zupełności dla téj pożyczki założonego celu potrzebne jest podpisanie się na 500 milionów złr. summę zaiste wielką dla samych kapitalistów, ale łatwą do osiągnienia jeżeli każdy obywatel Państwa bez różnicy czy jest bogaty, zamożny lub ubogi w stosunku środków przez siebie posiadanych weźmie w niéj udział.

Atoli wielki cel i nieskończona ważność jego osiągnienia wymaga, aby każdy obok ile można najobszerniejszego własnego udziału w subskrypcyi wszystkiego na co siły starczą dokładał, aby innych do równie obfitego udziału zachęcał, nieumiejętnych nauczał, powątpiewających oświecał, niemających pomocy radą i czynem wspierał, bo tym sposobem pomnażając liczbę i ważność biorących udział w pożyczce, zapewnia sobie zbawienny skutek własnego udziału.

Oczekuje się podobna uczciwa pomoc w szególności po tych, którzy przez stanowisko swoje, swe uposażenie i powołanie, posiadają przeważny wpływ na swoich współobywateli.

Jego C. K. Apostolska Mość nie pominął także dozwolić o ile tylko można było ułatwień w celu obszerniejszego udziału w pożyczce, a które w postanowieniach ministeryalnych z dnia 6 lipca 1854 Nr 164 166 w LVIII i LX zeszycie dziennika praw Państwa ogłoszone znajdują się i których treść jest następująca:

Iż posiadacze gruntowi otrzymane asygnacye na renty uwolnienia gruntowego, w chwili subskrypcyi na pożyczkę jeszcze nie podniesione i stąd do wypłaty dopiero w pięciu następujących latach przypadające, mogą odstępować Kasom do ich przyjmowania ustanowionym jako kaucye i jako upłaty na raty subskrybowanéj kwoty pożyczkowéj;

iż Opiekunowie i Kuratorowie jak równie instancye pupilarne otrzymują najwyższe opiekuńcze zezwolenie do korzystnego lokowania rozporządzalnéj gotowizny swych sierot i kurandów w drodze subskrypcyi na pożyczkę, bez poprzedniego potwierdzenia ze strony zwierzchności;

iż Gminom i korporacyom o ileby też do obmyślenia funduszu na zaspokojenie subskrybowanych kwot pożyczkowych bądź w drodze rozkładu lub kredytu, bądź użycia kapitału, pozbycia ruchomego lub obciążenia nieruchomego majątku, zwierzchniczego lub najwyższego zezwolenia Jego C. K. Apostolskiéj Mości według praw istniejących potrzebowały, takowe powyższem postanowieniem udzielonem zostaje;

że Administratorowie pod publicznym nadzorem lub

Kontrolle stehenden Anstalten, Stiftungen, Fonde u. s. w. hiemit die administrative Bewilligung erhalten, die verfügbaren Baarschaften durch Verwendung in dem Anlehen fruchtbringend zu machen;

dass den l. F. Beamten in aktiven Dienst, oder Ruhestand vom Erlag der Kaution entbunden, und die Raten des subskribirten Anlehens aus ihrem Gehalt in 48 gleichen Raten einbringen lassen können; mit dem Tode des Beamten die Verbindlichkeit zur Leistung weiterer Einzahlungen erlösche, und der durch eine Schuldverschreibung nicht ausgleichbare Betrag den Erben rückgezahlt werde;

dass diese Begünstigungen auch den ständischen, städtischen und Fonds-Beamten und Pensionisten zugestanden werden, welche ihre Besoldungen oder Pensionen aus den Kassen der unter öffentlichen Verwaltung oder Kontrolle stehenden Anstalten Stiftungen oder Fonde beziehen, dass den Beamten grosser Grundbesitzer über Einschreiten vom Finanzministerium die Begünstigung der Kautionsbefreiung und den 48 Raten gewährt wird, wenn die Dienstherrn die Haftung für die richtige und volle Abfuhr den monatlichen Einzahlungen übernehmen;

dass die gleiche Begünstigung auch den Beamten der Sparkassen und wechselseitigen Versicherungs Gesellschaften jener Akzienvereine, deren Akzien an der Wiener Börse notirt werden, zu Theil wird, wenn die Direktion die Verbindlichkeit übernimmt, aus ihrer Hauptkasse und unter ihrer Haftung für alle von ihren Beamten subskribirten Beträge den entfallenden monatlichen Einzahlungsbetrag in Abfuhr zu bringen.

Um endlich auch dem urbarialbezugsberechtigten Grundbesitzern die möglich reichhaltigste Betheiligung an diesem Staats-Anlehen zu erleichtern, geruheten ***Seine k. k. Apostolische Majestät*** mit dem a. h. Handbillet vom 5. Juli 1854 anzuordnen, dass die Nationalbank anzuweisen sei, die Ertheilung statutengemässer Vorschüsse auf österreichische Staatspapiere und Grund-Ent'astungs Schuldverschreibungen im thunlichst ausgedehnten Masse zu gewähren, und die ungesäumte Einleitung zu treffen, dass solche Vorschüsse auch unmittelbar bei den in den Kronländern bestehenden, und noch zu errichtenden Bankfilialen erfolgt werden.

Ich kann diese Ansprache an die Bevölkerung des meiner Leitung anvertrauten Regierungsgebieths nicht schliessen, ohne feierlich meîn vollstes Vertrauen in die rege Vaterlandsliebe den hohen Gemeinsinn, und die gewährte Bereitwilligkeit aller Schichten der Bevölkerung, wenn es sich um hochwichtige Zwecke der Regierung handelt, auszusprechen, dass es unseren ehrlichen vereinten Anstrengungen gelingen werde, das grosse ruhmreiche Werk der vollständigen Subskription des Staatsanlehens aus unseren eigenen Mitteln, und freudigem guten Willen und Gottes Beistand zu vollbringen; den Moment, in dem ich dass vollständige Gelingen dieser hochwichtigen Finanzmassregel berichte, werde ich für den unbedingt glücklichsten meines Lebens halten, und mich treu beeifern, alle jene hervorragenden Personen, welche durch eine aufopfernde und erfolgreiche Betheiligung an dem Gelingen dieses Werkes, sei es durch Erwirkung vieler und namhafter Subskriptionsbeträge, durch wirksame Aneiferung ihrer Mitbürger, durch Selbstzeichnung von, mit Rücksicht auf ihr Vermögen und Einkommen bedeutenden Beträgen oder in welch immer anderer wirksamer Weise entschieden beigetragen, und sich hiedurch ein reeles Verdienst um den Staat und den Thron erworben haben — Behufs der öffentlichen Auszeichnung oder Anerkennung dieser hohen Verdienste, zur Allerhöchsten Kenntniss ***Seiner k. k. apostolischen Majestät*** unseres allergnädigsten Kaisers und Herrn zu bringen.

Krakau den 13 Juli 1854.

Der k. k. Landes-Präsident.

kontrollą stojących zakładów, instytutów, funduszów, itd. niniejszém otrzymują zezwolenie administracyjne do korzystnego ulokowania rozporządzalnéj gotowizny przez użycie takowéj na pożyczkę;

iż Urzędnicy Państwa w czynnéj służbie lub w stanie spoczynku zostający są uwolnieni od składania kaucyi i że raty subskrybowanéj pożyczki z płacy swéj w 48 równych ratach uiścić mogą;

iż z śmiercią urzędnika obowiązek uiszczania dalszych upłat ustaje, a kwota niezrównana przez zapis długu, sukcessorom zwrócona będzie;

iż te same korzyści przyznane są Urzędnikom stanowym, miejskim i funduszowym, tudzież pensyonistom pobierającym płace lub pensye z Kass instytutów, zakładów i funduszów pod administracyą publiczną lub kontrollą stojących;

iż Urzędnikom większych posiadaczy gruntowych na żadanie udzieloną będzie przez CK. Ministeryum skarbu korzyść pod względem uwolnienia od kaucyi i podziału na 48 rat, jak skoro służbodawcy przyjmą na siebie rękojmię, za regularne i całkowite odstawienie miesięcznych upłat;

iż podobna korzyść nadaną zostaje i urzędnikom Kass oszczędności i Towarzystwom assekuracyjnym tych Akcyonaryuszów, których akcye na giełdzie wiedeńskiéj są notowane, jeśli Dyrekcye pojmą zobowiązanie pod własném zaręczeniem, odstawiania ze swoich Kass główných, przypadających miesięcznych wypłat na wszystkie kwoty przez ich urzędników podpisane.

Aby nakoniec i posiadaczom gruntowym do powzięcia wynagrodzenia za pwinności gruntowe prawo mającym ułatwić o ile można obszerny udział w pożyczce, ***Jego c. k. Apostolska Mość*** Najwyższym biletem ręcznym z dnia 5go Lipca 1854 rozkazać raczył, aby Bank narodowy odebrał polecenie pod względem udzielania forszusów, stósownie do statutów, na austryackie papiery państwa i obligacye uwolnienia gruntowego, na najobszerniejszą stopę i aby bezzwłocznie poczynione były kroki, iżby tego rodzaju forszusy równie bezpośrednio w już istniejących i jeszcze w krajach koronnych zaprowadzić się mających filiach banku dawane były.

Nie mogę zamknąć téj odezwy do mieszkańców okręgu memu zarządowi powierzonych bez wynurzenia uroczyście mego zupełnego zaufania w gorącą miłość ojczyzny, w wysokie obywatelskie uczucia i dowiedzioną dobrą chęć wszystkich warstw ludności gdy idzie o przeważne cele Rządu, że naszym poczciwym połączonym usiłowaniom uda się z własnych naszych środków, dobrowolnie owe wielkie i głośne dzieło całkowitéj subskrybcyi na pożyczkę państwa przy pomocy boskiéj dokonać; chwilę w któréj doniosę zupełne powiedzenie się tak ważnego finansowego środka; poczytam sobie za najszczęśliwszą w mojém życiu i z upragnieniem pospieszę te wszystkie osoby, które poświęceniem swojém i skutecznym udziałem odznaczą się w doprowadzeniu do zupełnego skutku tego dzieła, bądź to przez zebranie licznych i na znaczne kwoty subskrypcyj, bądź przez skuteczne zachęcenie współobywateli, przez podpisanie znacznych summ względnie na ich majątek i dochód, bądź też w inny jakikolwiek sposób stanowczo się przyczynią i przez to rzeczywistą dla Państwa i Tronu zasługę położą, podać do Najwyższéj wiadomości ***Jego c. k. Apostolskiéj Mości*** Najmiłościwszego Cesarza i Pana naszego, a to celem publicznego odznaczenia lub uznania ich wysokich zasług.

Kraków dnia 13 Lipca 1854 r.

C. K. Prezydent Rządu krajowego

Franz Graf **Mercandin.**

(659) **Lizitations-Ankündigung.** (3)

[N. 20,447]. Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Vermiethung der lokalitäten in dem städtischen Gebäude N. 10, Iten Gde bei der Tuchhalle Syndikówka genannt, bestehend in einem Gewölbe und Zimmer zur ebenen Erde, zwei Zimmer im 2ten Stockwerke und einem Keller auf die Zeit vom 1ten November 1854 bis 31ten Oktober 1857 am 26 Juli 1854 im Magistratsgebäude bei Iten Departement um 10 Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufungspreis beträgt: 245 fl. 8 kr. K. M. jährlichen Miethzinses. Das Vadium beträgt: 25 fl. K. M. Schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Lizitationsbedingnisse können im Bureau des Iten Depertaments eingesehen werden.

Krakau am 12 Juli 1854.

Ogłoszenie licytacyi.

[N. 20,447]. Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wypuszczenia w dzierżawę lokalu w domu N. 10, gm. Iéj przy Sukiennicach Syndykówka zwanym, z sklepu i stancyi na dole, tudzież dwóch stancyj na drugiém piętrze i piwnicy składającego się na czas od 1go listopada 1854 do 31go października 1857 odbędzie się w dniu 26 lipca 1854 w gmachu Magistratu w biórze Igo Departamentu o godzinie 10 publiczna licytacya. Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 245 fl. 8 kr. m. k. rocznego czynszu. Vadium wynosi 25 złr. m. k. Deklaracye piśmienne także będą przyjmowane. Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w biórze Igo Departementu.

Kraków dnia 12 lipca 1854.

(612) **Kundmachung.** (3)

[N. 1847.] Wegen Verpachtung der Propination auf der Reichsdomäne Jaworzno im Grossherzogthume Krakau für die Dauer von drei Jahren, als vom 1ten November 1854 bis mit letzten Oktober 1857 wird am 4ten August 1854 eine Lizitations-Verhandlung abgehalten werden.

Pachtlustige werden hievon mit dem in Kenntniss gesetzt, dass sie hierauf versiegelte, von Aussen mit den Worten: „Anboth zur pachtweisen Erstehung der Propination" bezeichnete und mit dem zehnperzentigen Reugelde (Vadium), so wie mit der Erklärung, sich den bezüglichen Pachtbedingnissen zu unterziehen, versehene Offerte bis zum 4ten August 1854 um 12 Uhr Mittags, und zwar, entweder bei der k. k. Montan-Verwaltung zu Jaworzno, oder bei dem k. k. Herrn Amtsregistrator in der hierortigen Direkzions-Kanzlei abgeben können; auf nachträgliche Anbothe wird keine Rücksicht genommen werden.

Das Pachtobjekt besteht in dem Rechte zur Erzeugung und zum Ausschanke von Bier, Brandwein und Meth, dann zum Ausschanke von Wein in den zur obgenannten Domäne gehörigen Dörfern, Jaworzno, Długoszyn, Dąbrowa, Szczakowa, Byczyna, Jeleń und den dazu gehörigen Attinentien.

Die Lizitations- und Beziehungsweise-Pachtbedingnisse sind sowohl bei der k. k. Montan-Verwaltung zu Jaworzno als auch in der Registraturs- und Expedits-Kanzlei der k. k. Berg-Salinen- und Forst-Direktion zu Wieliczka in den gewöhnlichen Amtsstunden einzusehen.

Von der k. k. Berg-Salinen- und Forst-Direktion.

Wieliczka am 26. Juni 1854.

Edictal Vorladung.

[N. 533.] Das Mandatariat Gorajowice, Jaslauer Kreises, fordert nachstehende militärpflichtige Individuen, als: Andreas Potrzeba CN. 24; Johann Munia CN. 32 aus Kopytowa, und Josef Orzechowicz CN. 8 aus Hankowka auf, damit sie binnen 6 Wochen in ihrer Heimath erscheinen, und der Militärpflicht pro 1854 entsprechen; widrigens selbe als Rekrutiruugsflüchtlinge behandelt werden.

Ulaszowice am 31 Mai 1854. (609-3)

(661) **Ankündigung.** (3)

[N. 16,270]. Von Seite der Wadowicer k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Sicherstellung der Materialien und Arbeiten zu der heuerigen Conservationsbaulichkeiten im ganzen Kentyer k. k. Strafenbezirke und zwar:

auf der I. Wiener Hauptstrasse

a) in der Bialer Wegmeisterschaft mit dem Fiskalpreise pr. 1394 fl. 25 kr. (worunter die Brücke N. 16 mit dem Erforderniss) pr. 805 fl. $32^2/_4$ kr. C. M. mit begriffen ist.

b) in der Kentyer Wegmeisterschaft mit dem Fiskalpreise pr. 166 fl. $48^3/_4$ kr.

auf der Oświęcimer Verbindungsstrasse:

c) für die Kentyer Wegmeisterschaft mit dem Fiskalpreise 294 fl. $30^1/_4$ kr.

d) für die Oświęcimer Wegmeisterschaft mit dem Fiskalpreise 2725 fl. 35 kr. (darunter in der letzteren Wegmeisterschaft die Brücke N. 27 mit der Erforderniss pr. 1819 fl. 34 kr. C. M.) mitbegriffen;

eine Lizitation am 1ten August 1854 in der Kentyer Magistratskanzlei, ferner

auf der I. Wiener Hauptstrasse:

a) in der Andrychauer Wegmeisterschaft mit dem Fiskalpreise 3220 fl. $30^2/_4$ kr.

b) in der Kalwaryer Wegmeisterschaft mit dem Fiskalpreise 1838 fl. $7^3/_4$ kr. (darunter die Brücke N. 85 in der Andrychauer Wegmeisterschaft mit der Erforderniss 2274 fl. $51^2/_4$ kr. C. M.) mitbegriffen;

eine Licitation am 2ten August 1854 in der Wadowicer-Kreisamts-Kanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird. Das Praetium fisci beträgt wie oben, und das Vadium 10%.

Sämmtlichen Orts-Obrigkeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Dominical-Bezirken sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitationstage hieramts bekannt gegeben, und dass bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung schriftliche versigelte Offerten der Licitations-Commission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:

a) das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzten Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte auszudrückenden Betrage bestimmt angeben, und es muss

b) darin ausdrücklich enthalten sein, dass sich der Offerent allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hiernach verfasst sind, nicht werden berücksichtiget werden;

c) die Offerte muss mit dem 10percentigen Vadium des Ausrufspreises belegt sein, welches im baren Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;

d) endlich muss dieselbe mit dem Vor- und Familien-Namen des Offerenten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Licitation eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offerent sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofern jedoch mehrere schriftliche Offerten auf den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offerent als Bestbieter zu betrachten sei.

Wadowice am 11ten Juli 1854.

(619) **Ediktal-Vorladung.** (3)

[N. 517.] Von Seiten des Dominiums Siercza werden die unbefugt abwesenden Klasnoer Militärpflichtlingen Abram Tiefenbiuner HN. 58 und Itzig Wasserberger HN. 41 zur Rückkehr binnen 6 Wochen in ihre Heimath unter Strenge des Gesetzes vorgeladen.

Siercza am 2. Juli 1854.

(645) **P o z e w.** (2-3)

Państwo Zakliczyn Lancko. obwodu Bocheńskiego, wzywa nieobecnego Jakuba Matracz z pod N. 3/3 z Paleśnicy do powrotu w ciągu bieżącego poboru do wojska, inaczéj przeciwko niemu jako zbiegowi postąpiono będzie.

Z dominium Zakliczyn d. 21 czerwca 1854.

(557) **Edictal-Vorladung.** (3)

Von Seiten des Dominiums Dobrociesz werden die militärpflichtige Stanislaus Augustyniak H.-N. 63 und Victor Sklarski H.-N. 55 aufgefordert binnen 4 Wochen in seine Heimath zurückzukommen der Militärpflicht zu entsprechen, ansonsten dieselben als Rekrutirungsflüchtlinge angesehen und als solche werden behandelt werden.

Dobrociesz den 13ten Juni 1854.

(655) **W IMIENIU** (3)

Jego Cesarsko-Królewskiéj-Apostolskiéj Mości

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Wielkiego Księstwa Krakowskiego

wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w gmachu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 stojącym na audyencyi publicznéj c. k. Trybunału Wielkiego Księstwa krakowskiego, dnia jedenastego lipca tysiąc ośmset pięćdziesiątego czwartego roku.

Wydział II.

obecni:

Brzeziński, sędzia prezydujący.

Krzyżanowski, Lorentski } sędziowie

Widerakiewicz, pisarz.

(podpisano) Brzeziński, Widerakiewicz.

Na skutek podania z strony handlu Moritz Mandeles i syn do c. k. Trybunału W. Ks. krakowskiego w dniu 11 lipca 1854 roku do N. 5531 o danie miejsca upadłości handlu pod firmą L. Landau na Stradomiu przy Krakowie pod l. 15 istniejącego.

Po wysłuchaniu relacyi przez sędziego sprawozdawcę przedstawionéj,

C. K. Trybunał

w dopełnieniu reskryptu c. k. Sądu Wyższego Wielkiego ks. krakowskiego z dnia 6 lipca r. b. do Nru 1565, mocą którego na żądanie handlu pod firmą Moritz Mandeles et Sohn w Bernie istniejącego, handel pod firmą L. Landau pod l. 15 na Stradomiu przy Krakowie exystujący, za niewypłacalny uznanym został, z powodu iż wypłaty wexlu w dniu 26 lutego 1854 roku na złotych reńskich 408 kr. 35 m. k. z terminem wypłaty z końcem czerwca 1854 r. przez handel Moritz Mandeles et Sohn wydanego, a przez Prelę Landau prowadzącą handel w imieniu męża swego L. Landau słabością złożonego, przyznanego odmówiła, jak tego pokładany protest przez notaryusza Korytowskiego pod dniem 30 czerwca r. b. spisany a w dniu 1 lipca 1854 roku doręczony, przekonywa,

C. K. Trybunał

postępując w duchu przepisów artykułu 1, 5, 13, 18, 19 i 21 k. H. K. III handel pod firmą L. Landau na Stradomiu przy Krakowie pod l. 15 istniejący z dniem 1 lipca 1854 r. za upadły uznaje, na kommissarza téjże upadłości sędziego Lorentskiego z grona swego, a na kuratora Herkulana Komara adwokata i Jana Bredę kupca tutejszego wyznacza, c. k. Sąd Pokoju okręgu IIgo miasta Krakowa o opieczętowanie tak rzeczonego handlu jako i wszelkiego majątku upadłego L. Landau, zaś c. k. Dyrekcyą Policyi o dodanie upadłemu straży policyjnéj, wzywa, wreszcie ogłoszenie według artykułu 21 K. H. K. III. niniejszego wyroku postanawia.— Koszta zawiesza.

Osądzono w pierwszéj Instancyi z exekucyą tymczasową bez kaucyi.

(podpisano) Brzeziński, Widerakiewicz.

Zaleca i rozkazuje wszystkim komornikom sądowym, od którychby się tego domagano, aby wyrok niniejszy wyexekwowali, prokuratorom aby tego dopilnowali, komendantom i urzędnikom siły zbrojnéj, aby dodali pomocy wojskowéj, gdy o to prawnie wezwanemi będą.

(podpisano) Brzeziński, Widerakiewicz.

Za zgodność tego odpisu z wyrokiem oryginalnym na stęplu złr. 1 m. k. spisanym poświadcza.

Pisarz c. k. Trybunału W. ks. krakowskiego

Widerakiewicz.

Inseraty.

☞ Do dzisiejszego Numeru dołącza się Dodatek o Rewalencie Arabskiéj.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
18	2	327'''50	+15° 8	93 0	zachodni słaby	Pochmurno	Całe przed południe deszsz od 5¼ do 5¾ okr. ul. w. b. i g. mgła	+18°	+14°
„	10	327 94	+14 8	95 0	płzachodni „	pogoda z chmurami			
19	6	328 70	+14 1	97 4	północny „	Pochmurno			